Nr. 299. Niedziela, dnia 17. grudnia 1899. LWÓW.

Wychodzi 2 razy dziennie
z wyjątkiem niedzieli
rano o godz. 7½ i popoł. o godz. 3.
PRENUMERATA WYNOSI:
we Lwowie:
miesięcz. 1 zł. z 2-krotn. dost. do domu zł. 1·30
na prowincyi:
rocznie 18 zł. 20 ct. z 2-krotną wysyłką 16 zł.
kwartalnie 3 zł. 30 ct. „ „ 4 „
miesięcznie 1 zł. 10 ct. „ „ 1·35 „
W Niemczech: miesięcznie 1 zł. 50 ct.
W innych krajach: „ 2 „ — „
Bezimiennych doniesień Redakcya nie uwzględnia.

Słowo Polskie

OGŁOSZENIA:
Za 1 wiersz petitowy albo jego miejsce 10 ct.
nadesłane wiersz garmondowy 40 ct., małe ogłoszenia za wyraz 3 ct., najmniej 30 ct.

Numer pojedyńczy:
We Lwowie: Na prowincyi.
wydania rannego 2 ct. 3 ct.
„ wieczornego 3 „ 4 „
Rękopisów Redakcya nie zwraca.
Adres: „Słowa Polskiego“
Lwów, ul. Chorążczyzny l. 17.
TELEFON 341.

Komisya „inicyatywy“.

Z Koła polskiego w Wiedniu otrzymały niektóre dzienniki wielki wykaz prac, wykonanych przez tak zwaną „komisyę inicyatywy“. Komisya ta powstała przed trzema laty na wniosek posła Kozłowskiego. Celem jej jest przedewszystkiem dopilnowanie wykonania tych wszystkich uchwał sejmowych, które z życzeniami i potrzebami kraju zwracają się do rządu. Starając się o to, aby uchwały Sejmu były w Wiedniu wykonane — komisya, a przez nią Koło polskie ma utrzymywać łączność Koła z Sejmem. Poseł Kozłowski ze znaną pracowitością co roku wypisuje wszystkie, do rządu odnoszące się uchwały Sejmu i przedkłada je komisyi, która sprawy, w nich poruszone, przydziela referentom, do czego też może i z po za swego grona referentów z Koła upraszać. Prócz tego jest oczywiście komisya — jak każdy zresztą członek Koła, upoważniona występować na Kole z wnioskami z własnej inicyatywy.

Komisya ta — mimo trzechletniego istnienia — jeszcze, zdaniem naszem, nie przebyła próby. A nie przebyła jej dlatego, że te trzy lata właśnie odznaczają się zupełnym zastojem w czynnościach i pracach parlamentu. Mogła więc komisya około jednej i drugiej sprawy chodzić po ministeryalnych biurach — w każdym razie dopiero po dłuższym czasie i po upływie przynajmniej całego roku normalnej pracy w parlamencie, będzie można wartość tej komisyi sprawiedliwie ocenić.

Sprawozdanie, rozesłane niektórym dziennikom, dzieli się na dwie części. Pierwsza część obejmuje rozdział referatów pomiędzy poszczególnych posłów, ażeby mogli spełnić, co komisyi polecono, t. j. sprawą, w uchwale sejmowej poruszoną, zająć się i zaopiekować tak, aby doprowadziła do pożądanego rezultatu i zapewniła osiągnięcie zamierzonego przez Sejm celu. Druga zaś część obejmuje cały szereg spraw, które komisya inicyatywy „we właściwym jej zakresie działania“ już załatwiła.

Wykazy te grzeszą tem przedewszystkiem, że są pod jednym względem za obszerne, pod innym znowu względem za szczupłe. Są za szczupłe, bo nie zawierają żadnego wyjaśnienia, na jaką drogę komisya sprawę każdą pokierowała. Są zaś za obszerne, bo zawierają cały szereg spraw, które mnożą wprawdzie liczbę załatwionych „kawałków“ — ale mnożą także zbyt częste u nas chełpliwe wskazywanie na obce prace, jako na własne, zwiększają to bardzo częste złudzenie, jakoby się bardzo wiele robiło, gdy przeciwnie niejedna jest w wykazie „załatwiona“ sprawa, która zaledwie bardzo jeszcze ogólnikowo poruszoną została.

Jest też całe to sprawozdanie w wysokim stopniu bałamutne. I tak: W części pierwszej czytamy między sprawami, oddanemi do referatu ks. Sapieże: „Reforma instytucyi notaryalnej, zaprowadzenie instytucyi rad familijnych, zmiana przepisów o postępowaniu spadkowem“. A w drugiej części, w której mają być same tylko sprawy już załatwione — czytamy pod l. 31: „wprowadzenie instytucyi rad familijnych, reforma notaryatu“. Jakże więc: czy jest już ta sprawa załatwiona, czy nie? W pierwszym wypadku nie należy ona do pierwszej części sprawozdania — a w drugim nie należy do części drugiej.

Znajdujemy dalej w drugiej części pod l. 21: „podniesienie szkoły weterynaryi we Lwowie do stopnia akademii“. O ile nam wiadomo, szkoła ta awansowała na akademią już dawniej — a więc zamieszczenie tego w spisie tej sesyi, która się d. 17 października b. r. zaczęła, jest anachronizmem, bo sprawa ta jest znacznie starsza.

Albo: w spisie rozdzielonych referatów czytamy, że jeden z posłów dostał: „koszta budowy koszar po miastach“ — a w części drugiej, zawierającej „załatwione“ sprawy czytamy: „Pomoc finansowa ze skarbu państwa dla miast na budowę koszar“. Więc to załatwione?

Ależ w takim razie po co figuruje to i w pierwszym wykazie? I dla czego jakoś o tem we Lwowie nic nie wiadomo? A wszak miasto powinno o tem wiedzieć, gdyż ono najbardziej jest interesowane! A nam się zdaje, że miasto nic dotąd nie wie o tem „załatwieniu“ z powodu, że ono po prostu nie jest prawdziwe. Takich rzeczy jest więcej. Z jakiem dziwnem uczuciem czyta się n. p. między załatwionemi sprawami do l. 25 „zniżenie taryfy węglowej na państwowych kolejach żelaznych w Galicyi“ — albo pod l. 39: „zniżenie taryf przewozowych na kolejach lokalnych“. Wiemy, że ani pierwsze, ani drugie nie jest prawdą.

Albo co znaczy między załatwionemi: 35. budowa kolei Lwów-Winniki — albo 36. oddanie towarzystw zarobkowych i gospodarczych obowiązkowej rewizyi — albo 37. decentralizacya zarządu sieci kolei państwowych? Budowa kolei do Winnik nie jest jeszcze postanowiona i zabezpieczona. Ustawy o przymusowej rewizyi stowarzyszeń zarobkowych i gospod. Koło nie wniosło — ono wniosło tylko przepisany przez p. Merunowicza rządowy projekt reformy całej ustawy o stowarzyszeniach. Zaś projekt przymusowej rewizyi dla stowarzyszeń wniósł niemiecki poseł Wrabetz. A już co do decentralizacyi zarządu kolei państwowej — to wiadomo, że nic w tym kierunku nie zrobiono — że nie tylko nie załatwiono tego, ale jeszcze nawet nie próbowano załatwić.

Jest więc, jak widzimy, w całym tym wykazie strasznie dużo blagi. Widocznie autorowi wykazu zależało tylko na tem, żeby zebrać jak największą liczbę spraw, rzekomo załatwionych.

Ale o jednej sprawie nie dowiadujemy się z wykazu — a bylibyśmy ciekawi: o sankcyi zwiększenia liczby posłów z miast do Sejmu. Czy upomniano się o nią u rządu?

KORESPONDENCYE.

(*Zakopane w zimie. — „Werendowanie“. — Pawilon galicyjski w Paryżu.*)

Zakopane, w grudniu.

W śnieżną koszulkę przyodziało się Zakopane i błyszczy wszystkiemi kolorami tęczy i sypie srebrnemi blaszkami śnieżynek, które w postaci miękkiego kobierca układają się pod nogami wędrowca. Jakkolwiek wrażeń estetycznych nie mniej, niż w lecie, trzeba być zahartowanym zakopańcem, aby walczyć z mrozem i nie przelęknąć się chłodnego dotknięcia lodowych sopli. W tej temperaturze 10 do 15° poniżej zera doskonale się przecież czują chorzy na płuca, a skoro tylko słońce zaświeci, widzieć ich można rozciągniętych na werendach, owiniętych w futra, ale nie lękających się oddechu mroźnem powietrzem. Do tz. werendowania wytworzyły się już specyalne gięte kanapki i futrzane olbrzymie worki, w które w najcieplejszem ubraniu zimowem zmieścić się jeszcze można. Chorzy leżą na słońcu po parę godzin na dzień, a obmarzłe włosy lub wąsy świadczą, — że to słońce jest raczej jasne, niż ciepłe.

Co jednak robić zdrowemu, gdy się przypadkiem znajdzie w tem otoczeniu, a nie odbywał jeszcze wyprawy pod biegun północny, a zatem nie wdrożył się do walki z zimnem? Rozejrzeć się trzeba w życiu umysłowem i społecznem inteligencyi, a tu w pierwszym rzędzie rzuca się w oczy szkoła drzewna, która wkrótce na wystawie paryskiej przedstawić ma przemysł artystyczny całej Galicyi.

Szkoła przemysłowa mieści się w niewielkim, dobrze znanym zakopańskim gościom budynku, obok Towarzystwa Tatrzańskiego, liczy dziś koło 100 wychowańców, przeważnie górali różnego wieku począwszy od 14-letnich chłopców, aż do ludzi dorosłych.

Szkoła, utrzymywana kosztem skarbu państwa, nie potrzebuje oglądać się ani na dochód z wpisów uczni, ani na zamówienia, z których, jak opowiada dyrektor p. Kovacs, przyjmuje tylko takie, które w danej chwili wchodzą w zakres nauki.

Obecnie wszystkie warsztaty zarzucone są przedmiotami przygotowywanymi na wystawę paryską. Całość ma być już w lutym wystawiona we Lwowie, tymczasem przecież, dzięki uprzejmości dyrektora, obejrzeć mogłem fotografie, wzory, składowe części i wytworzyć sobie niejakie pojęcie o całości i dzielę się z czytelnikami.

Jak wiadomo z niedawno wydanego przez p. Kovacsa dzieła (Sposób zakopański), robi on wyraźną różnicę między stylem snycerskim zachodniej a wschodniej Galicyi, twierdząc, że pierwszy podlegał wpływom renesansu, drugi bizantyńskim i że każdy z nich wyraźne tych wpływów nosi ślady. Samorodności stylu zakopańskiego p. Kovacs nie uznaje, widząc w nim same wpływy czeskie, czy madyarskie, oraz przeżytki modrzewiowych szlacheckich dworków, które schroniły się do gór, gdy wyparła je z dolin moda wspanialszych i wygodniejszych siedzib ludzkich.

Nie w stylu zakopiańskim, ale w jakimś nowym zachodnio-galicyjskim, będzie tedy trzymany pawilon artystycznego ludowego przemysłu Galicyi na wystawie paryskiej. Zarówno układ całości, jak i pojedyncze pomysły wychodzą ze snycerskiej szkoły w Zakopanem, jakkolwiek współdziałać tu będą warsztaty i szkoły całego kraju. Pawilon siedem metrów długi przedstawia małe muzeum

ECHA.

XXXVI.

Za tydzień wyjaśni się, gdy gwiazdka betleemska nad szopką zaświeci, lecz ten tydzień adwentowy jest ciemny, cierpki i ciężki. Pan domu przeczuwa większe wydatki, więc choć jest panem domu, to się z domu do handelku wymyka — pani domu zaś usycha z kłopotów, bo nie wie, jak związać koniec z końcem i urządzić wilię.

Dobrze tam tym „stałym gościom“ z cukierni ogłaszać inseratami, że jeśli gdzie przy stole zabraknie pary do wilii, to oni gotowi służyć, a nawet wyjechać na prowincyę! Ale niech-no oni wilię urządzą, gdy jaja są po 4 centy, a masło po 1 zł. 30 ct., ryby po 1 zł. 40 ct. za kilogram — gdy nawet mizerny zajęczyna chce za siebie 1 zł. 60 ct. na targu!

I jeszcze do tego dwie wilie! Bo nie wiedzieć, czy ją jeść w sobotę, czy w niedzielę, czy może i w sobotę i w niedzielę. Ci panowie są pewnie za tym drugim systemem, ale ja!...

A przecież na koniec świata do soboty liczyć nie podobna...

Lecz na szczęście jesteśmy u schyłku roku i czeka nas zmiana waluty. Więc postanowiłem korzystać chytrze z owej zmiany i na koszta wilii będę zaliczał guldenami waluty austryackiej, aby mi się mało wydawało, a prezenta na drzewko będę kupował koronami i halerzami, aby się obdarowanym wydawało, że to są królewskie podarunki.

W ten sposób nie będzie mnie wilia kosztowała więcej, niż 25 złotych wal. austryacką, a córce kupię elegancki „toczek“ z magazynu p. Baterney za 2.800 halerzy waluty koronowej, drugiej papier listowy u Klimkiewicza za 700 halerzy, trzeciej rękawiczki u Güttlera za 360 halerzy, czwartej torbeczkę z zieloną koniczynką u Tkacza za mizernych 600 halerzy...

Aha, lecz już dalej opowiadać nie będę, gdyżbyście się państwo dowiedzieli, ile ja mam córek, a to jest rzecz niepopularna mieć ich dużo, bo zawsze powinno się mieć tylko jedynaczkę.

Dość, że od Nowego Roku spodziewam się być majętny jak Turek, rachujący piastry, albo jak Boer, zbierający dyamenty garściami...

. . . . . .

To porównanie z Boerem nie wpadło mi w szczęśliwej chwili, bo on teraz nie dyamenty, ale Anglików zbiera całemi garściami i nie wie, co z nimi zrobić.

Albionie, o dumny Albionie, cóż się to z tobą dzieje?

Dopóki wojowałeś w Sudanie, z derwiszami w łachmanach na grzbiecie, z dzidami w ręku i z okrzykami Allaha na ustach zamiast armat — byłeś wielki, groźny, niepokonany. Lecz, gdy ci przyszło zmierzyć się z ludem, który męstwem i wytrwałością żelazną zdobył sobie drugą ojczyznę — z ludem, posiadającym swoją cywilizacyę, swoje repetiery, swoje działa dalekonośne, swoją jazdę niezrównaną — zaczynasz się chwiać kolosie?

Chwiejesz się, bo ty chcesz zabierać, a ten lud broni swych ognisk rodzinnych, swej ziemi, krwią wywalczonej — chwiejesz się, bo broń do ręki wcisnęło ci łakomstwo obcych kopalń złota i obcych dyamentów — a on broni swej wolności i niepodległości.

Kosztem grubych milionów sterlingów urządzili wyprawę z niesłychanym przepychem, ze skrzyniami wód mineralnych, z portwajnem, szampanem i sprężynowemi łóżkami — pewni, że każde postawienie stopy będzie zwycięstwem — a dziś?

Co zrobią Boerzy z tym tłumem jeńców, co przerażeni męstwem obrońców ojczyzny, rzucają broń i dają się pętać?

Czy zaprowadzą ich w podziemne krużganki Johannesbergu, ażeby za karę swego łakomstwa złota, rozbijali tam bryły skał złotonośnych?

Ci nieostrożni chłopi holenderscy mają stawiać nogę w grubo okutym bucie na piersiach wykwintnego dżentelmena?

O, wstydzie! o, hańbo! o, Chamberlainie! O, banku angielski, który chcesz już w Austryi pożyczać!

Chce się prawie krzyczeć, trawestując wiersz Falęńskiego:

...Jarzmo, wstyd i pęta!
Hej barbarzyńcy — ostrożnie!
Toż *flos* Albionu zwiędłaby podcięta?
Lew Anglii zginął na rożnie?

Dzisiejszy numer obejmuje dwanaście stronic druku.

artystycznego krajowego przemysłu, hojnie ozdobione rzeźbą i polichromią powały i ścian.

U wejścia urządzonego, jako vestybul, k[illegible] łek schodów, co prawda [illegible]e mającyc[illegible] nic wspól[illegible]o z motywami zakopiańskiemi, ani nawet zachodnio-galicyjskiemi. Nad drzwiami wykonane z drzewa biusty Mickiewicza i Kopernika opiekować się będą tem polskiem muzeum. Na ścianie przeciwległej znajdą się tapety, przedstawiające tatrzańskie widoki zimowe, oraz drewniane biusty typów ludowych góralskich. Inne ściany przyozdobią makaty zahaftowane herbami Krakowa, Lwowa, Galicyi, a również i cesarskim orłem austryackim. Jeden oddział oddany ma być motywom ruskim. Na ścianie gobelin zahaftowany herbami województw ruskich, wykonany zostanie w zakładzie hafciarskim p. Pedenkowskiej z Krakowa. Meble w stylu ruskim przygotowuje szkoła zawodowa w Kołomyi.

Reszta pawilonu, zarówno c do mebli, jak i co do ozdoby ścian zastosowana zostanie do zachodnio-galicyjskich motywów, do tego stylu, który my uważamy za zakopiański, a który p. Kovacs zachodnio-galicyjskim nazwał. A zatem płyty i listwy wykładające ściany, przeważnie drewniane i złocone, rzeźbione będą w rysunki z motywów roślinnych. Wiele z nich wprowadzonych tu zostało po raz pierwszy, jak np. bodiak, gentiana, świerk nie jako szyszka, lecz jako gałąź z igłami. Naturalnie nie zbraknie szarotek, habrów, złotogłowiu, a wszystko ma nosić naturalne barwy. Wszystkie rzeźby drzewne sposobu zachodnio-galicyjskiego, a zatem powałę i większą część ozdoby ścian wykonywa szkoła zawodowa w Zakopanem.

Tkaniny, pokrywające ściany lub meble, trojakiego będą rodzaju: Jedwabne przetkane złotem i srebrem makaty, wyrobu hr. Oskara Potockiego w Buczaczu, dalej tkaniny wyobrażające np. Matkę Boską Częstochowską, artystycznie wierne, tudzież obicia na meble, krzeselka, kanapy, wreszcie kilimy i dywany w sposobie smirniańskim i kilimowym, ale zawsze z ornamentami czysto swojskiemi, przygotowuje towarzystwo tkackie w Glinianach.

Hafty drobniejsze wykonywa pracownia hafciarska w Makowie, większe zaś oprócz wymienionej już pracowni p. Pedenkowskiej, lwowska szkoła przemysłowa. Najważniejszem jej dziełem będą herby województw polskich. Koronek, którym by tak trudno było walczyć o pierwszeństwo z koronkami francuskiemi lub belgijskiemi, dostarczają szkoły w Kańczudze i w Zakopanem, ale naturalnie tylko jako wzorów swojskich motywów.

Naturalnie, że bez wyrobów garncarskich pawilon obejść się nie może, dostarczy ich szkoła kołomyjska; kominek majolikowy zaś powierzony został p. Lewińskiemu we Lwowie. Zdawałoby się, że w tem państwie drzewa, tkanin, gliny, a zatem najprostszych, choć artystycznie zużytkowanych materyałów, nie będzie już miejsca na metal, tymczasem ów sposób zachodnio-galicyjski uwidoczniony być ma; w metalu jako lampy, lichtarze, barjerki od schodów i t. d. Ten dział kruszcowy wzięła na siebie szkoła w Świątnikach. Lampę wykonać ma fabryka pp. Jary i Jakubowskiego w Krakowie.

Rzecz prosta, że z sądem o całości wstrzymać się trzeba do czasu, gdy całość ta będzie gotowa i zestawiona. Czytelnicy osądzą ją — gdy będzie wystawiona we Lwowie.

Czy Chamberlain przebije się własnym mieczem jak Warrus, do którego się wiersz Faleńskiego odnosi — nie wiem — lecz jeśli pod pięścią Boerów skompromitowana zostanie zasada wielkich konglomeracyi państwowych — płakać nie będę.

Boery, baury, bury, gbury — widocznie gbury, ale jacy! Zanadto wiele mamy już despotyzmu w glansowanych rękawiczkach — niech żyją gbury, którzy umieją bronić progów ojczystych! Wojna ich będzie w dziejach świata najklasyczniejszą co do produkcyi niewolników.

. . . . . .

Etnograficzne studya nad wyrazem „Boer“ wprowadziły mnie w sferę ludoznawczą bajek i przypomniały jedną, której pewnie nie znacie.

Nie jest ona o głupim Maciusiu, bo tę już wróble na dachach świstają, ale o chytrym Wojtusiu.

Za siedmioma górami i za siedmioma morzami był jeden król, który miał wielką ziemię i wielki zamek. W tej ziemi mieszkały obok siebie trzy narody. Jeden się nazywał Lech, drugi Czech, a trzeci Pech. A we wielkim zamku miał król piękne stancye, i tam mieszkali ci, którzy mu doradzali, jakby owe narody w zgodzie i spokoju utrzymać.

A płynęła przez to królestwo bystra rzeczka, zwana Hegemonia, o którą się Czech z Pechem kłócili, a Lech się przypatrywał. I byli jedni, co mówili, że Czech ma słuszność, a drudzy, że Pech ma słuszność, a inni zasie twierdzili, że jak się kłócić nie przestaną, to wszystkich dyabli wezmą.

Patrzył się na to król z okna swego zamku i smucił się, a chciał kłótników pogodzić. I mówi do tych co najbliżej stali: „Ano skoczcie przez rzeczkę do nich i pogódzcie, albo i potłuczcie, żeby mi był spokój!“

Wojna.

Bolesna nauczka dni ostatnich, nagle prawie współczesne unieruchomienie trzech dywizyj: Methuena, Gatacra i Clerego, wstrząsnęły do głębi całem społeczeństwem angielskiem. Najsilniej oczywiście odbija się to w prasie. Łokciowymi czcionkami drukują pisma londyńskie hasła, jak: „Anglii obowiązek w tej chwili“. „Trzeba nam dalszych 100.000 żołnierza“. „Nie liczmy się z ceną pomsty“ itp.

Krytycyzm rozpanoszy się już na dobre. Lorda Methuena, za zawód jaki sprawił oczekiwaniom, spotykają zasłużone zresztą nagany za zmarnowanie kwiatu armii angielskiej. Po co było wysyłać szkocką brygadę przed artyleryą? — pyta *Pall Mall Gazette*. Smutne to, jeśli generał tej miary, co Methuen, daje się oszołomić żądzą szybkiego sukcesu do tego, iż zaniedbawszy kardynalnych reguł sztuki wojennej, sam ściąga na siebie pogrom.

W podobnym duchu przemawia także *Westminster Gazette*, doradzając Methuenowi wypoczynek aż do chwili nadejścia znacznych szturmów, chociażby przyszło wypoczynek ów okupić upadkiem Kimberleya i wydaniem przez to Cecila Rhodesa na pastwę jego śmiertelnych wrogów.

Krążą w Londynie pogłoski, że gen. Gatacre ma być pozbawiony komendy, ponieważ decydujące sfery wojskowe zarzucają mu popełnienie licznych błędów taktycznych i technicznych.

Rząd angielski jest w kłopotliwem położeniu, gdyż fundusze na wojnę, uchwalone przez parlament, są już na wyczerpaniu. Wobec ciężkich klęsk zaś, jakie wojsko angielskie świeżo poniosło na teatrze wojny, niepodobna w tej chwili myśleć o zwołaniu parlamentu. Rząd obawia się również ciężkich wyrzutów z powodu dowiedzionego braku okrętów transportowych, który zmuszał rząd do wchodzenia w rujnujące dla skarbu transakcye z kompaniami prywatnemi.

Pisma angielskie są naturalnie przepełnione szczegółami o wypadkach dni ostatnich. W bitwie pod Modder straszliwie zdziesiątkowany został pułk grenadyerów Coldstream i słynny 42 pp. zwany „czarną gwardyą“ (*black-watch*) a to od swego założyciela „czarnego markiza“ o F. Montrose, który walczył pod sztandarem Kurola I., a za Karola II. oddał głowę pod topór kata.

Jak morderczą była wspomniana bitwa, dowodem fakt, że sama tylko brygada Highlanderów utraciła 650 żołnierzy i podoficerów, jako też 10 oficerów, w tej liczbie jednego pułkownika i jednego majora, a mianowicie markiza Winchester, który poległ na polu bitwy.

Korespondent *Daily News* podaje wstrząsające szczegóły o przebiegu owej bitwy. Pierwsza zaraz salwa Boerów, oszańcowanych na wzgórzach, gruntownie przetrzebiła brygadę szkocką. Na prawem skrzydle „czarna gwardya“ przez 15 godzin z rzędu walczyła z niewidzialnym, bo w szańcach świetnie ukrytym wrogiem.

Wedle *Daily Telegraph*, usiłował Methuen zrazu strzaskać lewe skrzydło Boerów, a gdy mu się to nie udało, uderzył na front ich środkowy.

Jeżeli wierzyć można *Standardowi*, z całej „czarnej gwardyi“ pozostało ledwie 160 ludzi. Boerzy oprócz szańców mieli na wzgórzach zasieki osłonięte drutem kolczastym, przez który niepodobna było przedrzeć się.

A był w tej kupie Wojtuś, którego inni zwali chytrym, bo się zdawało, że nie ma rozumu, a on miał swój rozum, ale go zawsze za głupie bajdy chował. I ten mówi: „Ano dobrze, to trza skakać!“

Jak to usłyszał lud Czecha za rzeczką, tak się jął uśmiechać do Wojtusia i mówi: „Jakże to chcesz skakać? A dy nie widzisz, jaka bystra woda? Idźże tam daleko w tył, gdzie jest siedm mniejszych rzeczek, a najprzód pobuduj na nich mosty, to jak się po nich rozpędzisz, wtedy i przez tę bystrą rzeczkę przeskoczysz“.

„A prawda — mówi Wojtuś — to ja zacznę mosty budować“. A ci z ludu Czecha jęli się w kułak śmiać, bo im jeno o to chodziło, aby sobie Wojtuś poszedł i czas im ostawił, żeby oni mogli sami przez rzeczkę przeskoczyć i ludowi Pecha kości poharatać.

Jak to król z okna swego zamku obaczył, tak dalej posyłać po Wojtusia i mówi: „Ej, Wojtuś, Wojtuś, co też ty robisz? Udajesz głupiego, czy co? Czy chcesz, żeby była bójka?“ A on rzecze: „A dy, panie królu, macie przecie swoich doradców po stancyach, niechże oni rzeką“. „Co rzeką to rzeką — mówi król — ale skakać im nie wolno. Wiem ja, że i tybyś chciał tu w stancyi mieszkać, ale teraz nie można, bo stancye zajęte. Nie bądźże głupi, nie buduj jakichś mostków, nie trać czasu, ino skakaj!“ A Wojtuś rzecze: „A czemużeście mi tego pierwej nie powiedzieli?“ I poszedł...

. . . . . .

Lecz przepraszam, ale zdaje mi się, że drzemiecie. Zostawmy więc koniec bajki na drugi raz, do najbliższych telegramów. *Cef.*

Wrażenie fatalnych klęsk próbowano w Londynie zatrzeć sfingowaną wiadomością o dokonanej jakoby w dniu 3 bm. odsieczy Ladysmith i wzięciu 10.000 Boerów do niewoli. Może to nawet nie był manewr polityczny, jeno giełdowy, bo wiadomości tej nikt nie dał wiary prócz giełdy, która reagowała na nią zwyżka w minach, co prawda, krótkotrwałą.

Animusz społeczeństwa próbują angielscy mężowie stanu pokrywać za pomocą retorycznych wylewów.

D. 14. b. wygłosił w Langhborough lord Cross mowę, w której dał wyraz przekonaniu, iż mimo nieszczęśliwych dotychczasowych wypadków idea wolności (!) musi zwyciężyć i Transvaal ostatecznie znajdzie się w położeniu takiem, iż nie będzie mógł występować wobec Anglii z pogróżkami.

Nieprzyjazny ton prasy zagranicznej nie ma, zdaniem mowcy, żadnego wpływu na usposobienie rządów, które zgodnie okazują Anglii sympatyę. Ubolewać tylko trzeba, że prasa angielska zwraca wogóle uwagę na to, co o Anglii piszą obce gazety, niedostatecznie obznajomione z dziejami stosunku Anglii do Transvaalu.

Z Brukseli donoszą: Dr. Leyds ogłasza, że prezydent Krüger na święta Bożego Narodzenia uda je się do obozu Boerów.

Księżna Agnieszka Salm-Salm zapisała się jako dozorczyni chorych i w tych dniach na czele ekspedycyi sanitarnej odpływa do Transvaalu.

Chory na dysenteryę generał Joubert jest już rekenwalescentem. Niebawem opuści on Volksrust i obejmie napowrót naczelne dowództwo.

W Pretoryi niemal nie znać wpływu wojny. Gdyby nie podrożenie środków żywności, nikt nie domyśliłby się z fizyognomi stolicy, że republika toczy bój na śmierć i życie. Tylko radosne nowiny z placu boju trochę gorączkują ludność.

W tymże dniu przemawiał w Jorku lord prezydent tajnej rady, ks. of Devonshire, zalecając zimną krew i spokój, bo Anglia musi wojnę prowadzić dopóty, aż osiągnie cel swój. Politycy wszystkich odcieni o jedno tylko lud proszą obecnie: aby użyczył poparcia rządowi. A jeżeli już nie da się poskromić krytycyzmu, to niechże on uszanuje przynajmniej powagę armii i jej kierowników, zaufanie żołnierza do wodzów. Wydatne wsparcie ze strony kolonij jest dowodem jedności Wielkiej Brytanii, a zarazem dowodem, że w koloniach zrozumiano, iż słuszność leży po stronie Anglii.

Mimo wszystko, co dotąd zaszło, zakończył ks. Devonshire, Anglia dopóty nie spocznie, dopóki nie upewni się w posiadaniu swych kolonij południowo-afrykańskich.

Ofiara dla Anglii.

Przed dwoma dniami pojawiła się pogłoska, że Bank austro-węgierski ma Bankowi angielskiemu w Londynie udzielić pożyczki w sumie 2 milj. funt. szterl., tj. około 24 mil. zł. w. a. w złocie — a to w ten sposób, że za tę ilość złota weźmie Bank weksle angielskie, w złocie płatne. Wiadomość ta spotkała się z bardzo mdlemi zaprzeczeniami, które nie miały tego tonu stanowczości, ażeby mogły zupełnie uspokoić. Dobrze tylko, że uznano, że do operacyi tej Bank austro-węgierski potrzebuje zezwolenia obu rządów.

Miejmy nadzieję, że rządy zezwolenia tego odmówią. Przemawiają za tem zarówno finansowe, jak polityczne względy.

Bank popełnił błąd, że przedwcześnie obniżył stopę dyskontu bankowego, przez co naraził austryacką walutową politykę na poważne niebezpieczeństwo odpływu złota. Jeżeli to niebezpieczeństwo się nie ziści, stanie się to nie z przewidywania Banku, ale pomimo jego fałszywego kroku.

Zaraz potem pojawiła się wiadomość o owej pożyczce angielskiej — jakgdyby Austro-Węgry tak opływały w złoto, że mogą bez szkody wydać naraz 24 miliony w złocie. Prawda, że miała to być pożyczka krótkoterminowa, na weksle złote i na weksle angielskie — więc w czasach zwyczajnych warte tyle, co gotówka.

To wszystko prawda. Ale ta „chwila“ chwilowej pożyczki byłaby prawdopodobnie trzymiesięczna, a przez ten czas mogą zajść różne finansowe niespodzianki, w których bezpieczniej będzie mieć złoto w piwnicach. Wiadomo zresztą, o co chodzi. Anglicy ze względów politycznych zaawanturowali się w akcyach min złota. Im dłużej trwa wojna z jej obecnym niepomyślnym dla Anglii przebiegiem, tem większe niebezpieczeństwo, że potężny pieniężny targ angielski nie wytrzyma. Może więc przyjść krach londyński straszniejszy od pamiętnego krachu Baringów. W takiej chwili targ austryacki nie może się w Anglii angażować. On za słaby na to, aby ryzykował. On ma swoje potrzeby.

Nad polityczną stroną sprawy rozpisywać się szeroko nie potrzebujemy. Gdyby w Austryi i Węgrzech przeprowadzić dziś powszechne głosowanie na temat: kto „powinien“ w Afryce wziąć w skórę, olbrzymia większość, 9/10 opinii oświadczy się za Wielką Brytanią jako tą, którą z wojny wyjść powinna upokorzona i poturbowana.

Najnowsze materye wełniane, flanelki i barchany na sukniedamskie MIKOŁAJ LUDWIG
poleca najtaniej Lwów, pl. Maryacki 8.

Pomoc wszelka, chociażby tylko pośrednia, chociażby nie wielka, byłaby sprzeczna z uczuciami, z instynktem i sposobem myślenia olbrzymiej większości ludów Austryi i Węgier i wywołałaby powszechne oburzenie. Wszelkie zaś zasilenie targu pieniężnego angielskiego jest w tej chwili pośrednią pomocą w tej wojnie, w której pieniądz angielski odgrywa co najmniej taką samą rolę, jak angielski żołnierz lub armata. Czy ta pomoc wielka, czy drobna, bezpośrednia, czy pośrednia, zawsze ona obraża uczucia i przekonania ludów austro-węgierskiej monarchii.

Miejmy nadzieję, że i bank i oba rządy nie przejdą nad temi przekonaniami do porządku dziennego.

O której pisano najwięcej?

Na różne pomysły wpadają bibliografowie. Tous Kellen pracował lat parę nad zgromadzeniem danych do pracy, którą świeżo ogłosił drukiem w piśmie specyalnem *Zeischrift für Bücherfreunde*. Celem poszukiwań Kellena była odpowiedź na pytanie: „O której kobiecie pisano najwięcej?“, a raczej o której najwięcej wydano osobnych książek lub broszur, oznaczonych oddzielnym numerem w bibliografii wszechświata. Otóż okazało się, iż pierwsze miejsce w tym względzie przypada Maryi Antoninie, drugie Joannie d'Arc, trzecie Maryi Stuart. Losy dwóch nieszczęśliwych królowych zamawiają przeważnie dzieła treści historycznej lub polemicznej, dzieje Joanny d'Arc — przeważnie opowiadania i powieści. O wszystkich zaś wyżej wymienionych niewiastach pisywali powołani i niepowołani, geniusze i grafomani, ci, co mieli coś światu do powiedzenia i ci, co nic do powiedzenia czytelnikom swym nie mieli.

Tak więc narachował rachmistrz wyżej wymieniony 189 dzieł, traktujących o Maryi Antoninie. Ponieważ zaś cyfra powyższa nie obejmuje książek wydanych w dwóch latach ostatnich, przeto liczbę wydawnictw o nieszczęsnej królowej Francyi można śmiało oznaczyć na 200. Już w r. 1790 ukazał się zbiór sfałszowanych listów Maryi Antoniny p. t. „Correspondance de la reine avec d'illustres personnages“. (Paryż, bez wskazania wydawcy), w roku zaś 1873 bruszura p. t. „Lettre de Marie Antoinette, reine de France, pour être présentée aujourd'hui a la Convention“. W liczbie 200 zanotowanych przez bibliografię dzieł, dotyczących Maryi Antoniny, przypada blisko połowa na fałszowaną korespondecyę tej królowej, zawierającą najnieprawdopodobniejsze lub najcynieczniejsze banialuki.

Po Maryi Antoninie Dziewica orleańska wprowadziła w ruch najwięcej piór gęsich lub stalówek. Barthélemy de Beauregard w r. 1847 w swej „Historyi Joanny d'Arc“ naliczył 1.200 artykułów w pismach peryodycznych o Dziewicy orleańskiej. Dziś liczba ta może być śmiało podwojona. Dzieł osobnych o Joannie d'Arc wymienia bibliografia około 170.

Następnie trzecie z kolei miejsce zajmuje Marya Stuart ze 142 książkami. Najstarsze wydawnictwa pochodzą z roku stracenia tej królowej na szafocie (1587), a do dziś dnia rok każdy przynosi na półki księgarni i książnic nowe druki w różnych językach. Najstarszem wydawnictwem o Maryi Stuart ma być „Carmen in Francisci, illustrissimi Franciae Delphini, et Mariae Scotorum Reginae nuptias“ (Paryż, 1560).

Po tych trzech najczęściej opisywanych idą białogłowy następujące, w tabliczce poniższej wymienione:

Marya Teresa	88	dzieł
Elżbieta Tudor	68	„
Marya Medicis	62	„
Magrabina de Maintenon	49	„
Krystyna szwedzka	49	„
Pani de Staël	35	„
Królowa Luiza pruska	33	„
Katarzyna Medicis	32	„
Pani de Sévigné	31	„
Pani Pompadour	28	„
Pani Dubarry	27	„
Heloiza	26	„
Karolina Korday	25	„
Ninon de Lenclos	20	„

Tabliczka powyższa, acz, jak sam Kellen zapewnia, niezupełnie dokładna, bez wątpienia niejednemu pesymiście nasunie gorzkie reflekye...

Kronika miejscowa.

Lwów, 16 grudnia.

Jutro:
— 17 grudnia. Niedziela, Łazarza biskupa.
— Wschód słońca o godzinie 7 minut 53, zachód o godz. 4 minut 0.
— O godzinie w pół do 4 popołudniu w teatrze hr. Skarbka: „Mikado“.
— O godzinie w pół do 8 wieczorem w teatrze hr. Skarbka: „Sybir“.

Pojutrze:
— 18 grudnia. Poniedziałek, Gracyana m.
— Wschód słońca o godzinie 7 minut 54, zachód o godz. 3 minut 1.
— O godzinie 7 wieczorem w teatrze hr. Skarbka: „Debiutantka“.

Do numeru dzisiejszego dołączamy program koncertu Raula Koczalskiego.

Tow. kursów akademickich dla kobiet podaje do wiadomości, że uchwaliło nie urządzać w bieżącym roku szkolnym wykładów. Uchwałę tę spowodowała okoliczność, że otwarte w jesieni powszechne wykłady uniwersyteckie są dostępne także dla kobiet, które też licznie na te wykłady uczęszczają. Nadto zamierza zarząd powszechnych wykładów uniwersyteckich na prośbę Tow. kursów akademickich dla kobiet urządzać, począwszy od stycznia, niektóre wykłady w godzinach południowych. Wobec zmienionych stosunków zastanawia się wydział Tow. kursów akademickich dla kobiet nad przekształceniem tych kursów na zakład naukowy w rodzaju istniejącego w Krakowie liceum im. Baranieckiego.

Zapowiedziana wystawa szkiców zostanie otwarta w tygodniu przedświątecznym dnia 21 bm. w czwartek o godzinie 10 rano w salach szkoły im. Mickiewicza. Mnóstwo prac młodych artystów i artystek polskich z Monachium, Paryża i Krakowa, już nadeszło i ciągle napływają nowe. Publiczność nasza zapewne chętnie pospieszy, by ułatwić zbyt prac. Komitet pań krząta się, by zapewnić powodzenie wystawie i loteryi. Artyści malarze Harasimowicz i Rajzner zajmą się urządzeniem wystawy. Uproszone panie podjęły się sprzedaży losów i szkiców, między innemi p. prezydentowa Małachowska z córką, Olga Jełowicka, A. Szawłowska, Br. Domaszewska, Lud. Chamcowa z córką, Bohdanowiczowa, Szemelowska, Kłosowska, Terenkoczy, prezydentowa Michalska, Pajączkowska, Perucci, Maryniakowa, Ochenkowska, Janowa Lewicka, Fedorowiczowa. W oddzielnej salce będzie urządzony cały dzień bufet, a na dole w sali gimnastycznej urządzają panie z Tow. św. Salomei bazar gwiazdkowy, sprzedaż zabawek, lalek i drzewek.

Przyjmuję tylko korony, mówi manipulantka dyrekcyi kolei państw. we Lwowie każdemu, uiszczającemu należytość za stempel do zniżonej karty jazdy. Oto, jakie z tego powodu powstają niedogodności. Wczoraj zgłosił się do wspomnianej manipulantki jakiś woźny pocztowy, a nie mając korony, wręczył jej 1 zł., prosząc, by mu wydała resztę. „Przyjmuję tylko korony“, odpowiedziała gniewnie manipulantka. Wtedy woźny wyjmuje 5 dwudziestogroszówek i wręcza pokornie manipulantce. I znów ta sama odpowiedź. Nie pomogły nic prośby i usprawiedliwianie, że otrzymał tylko półgodzinny wychód, który mu wystarcza na powrót do poczty, musiał obejść wszystkie sklepy na ulicy Krasickich i przynieść kapryśnej manipulantce koronę. Możeby wyższa od manipulantki władza pouczyła ją, że każdy urząd, a tem bardziej c. k. ma obowiązek przyjmować wszelkie monety, gdyż w ten sposób tylko można wycofać z obiegu fałszywe pieniądze.

Także propaganda głupoty. Jeden z czytelników pisze do nas: Przypadkowo wpadł mi w ręce „Sennik egipski“, wydany nakładem Józefa Pisza w Nowym Sączu. Przerzucając kartki tego cudownego sennika, natrafiłem na takie straszliwe dziwolągi rzeczowe i językowe, że faktycznie nie chciałem wierzyć, by coś podobnego mogło być u nas tolerowane. Z pośród całego steku głupstw i niedorzeczności, przytoczę dla przykładu tylko próbkę, która da niejakie pojęcie o reszcie treści tego słynnego sennika. Otóż z ustępu pt. „Krótkie opisanie własności siedmiu planet“, przytaczam w dosłownem brzmieniu następujące dziwo:

„Saturnus 5. Sobota, jest planeta męska, większego nieszczęścia, łacny i łakomy, zimny, suchy, występnie przemijające zimna, że jaki początek, takie dokończenie, którego roku panuje, daje głód, mór, złe przygody, ma moc w prawem uchu i śledztwie, a rządzi oraczy, garbarzy i ludzi wszystkich, osobliwie gniewliwych, a ci wszyscy są tego przyrodzenia, a jest bardzo czarne i zielono, smaku gorzkiego. Kto się pod nim narodzi, będzie śmiały, szczęśliwy, mądry, tajemny, stały złodziej, łakomy, pochlebca, niesprawiedliwy, będzie biady, suchy, niezupełnego oka, wielkiego oblicza, a wejrzenia ku ziemi, szkaradnych i krzywych zębów, w sobie będzie rozdwojon, jedno w sercu będzie miał, a drugie w uściech, w przyrodzeniu, będzie żył lat 57“.

Inne ustępy nie ustępują w niczem wyżej przytoczonemu. Zważywszy, że tak zw. senniki egipskie są u nas tak rozpowszechnione, iż bywają w użyciu prawie tak często, jak książka do modlenia, widzimy z tego jakie straszne szkody wyrządza taki sennik mniej oświeconym masom społeczeństwa, które nie tylko, że wierzą święcie we wszystkie brednie w nim zawarte, ale nadto przyswajają sobie jego styl i dzikie wyrażenia.

Towarzystwo zawodowych ogrodników we Lwowie uchwaliło urządzić w roku 1900 od 12 do 16 października wystawę owocową, drzewek owocowych i przerobów, a w roku 1901 od 27 kwietnia do 7 maja wystawę wiosennych kwiatów i jarzyn. Programy tych wystaw można otrzymać bezpłatnie w zarządzie Towarzystwa.

Towarzystwo składa podziękowanie Julianowi Markowskiemu, artyście rzeźbiarzowi za bezinteresowne ofiarowanie projektu na medal, przeznaczonego na nagrody za wybitną działalność na polu ogrodnictwa i sadownictwa.

Członek Towarzystwa p. Klimowicz, który na lwowskiej wystawie Chryzantemów otrzymał za swe okazy dyplom honorowy, posłał 14 sztuk kwiatów ściętych na wystawę do Hamburga i otrzymał tam medal srebrny.

Ostrzeżenie. We Lwowie przebywa obecnie niejaki p. Bolesław Rakowski z Poznania, i udaje się do różnych osób i instytucyi z prośbą o wsparcie, przedstawiając się jako ofiara politycznego prześladowania i korzystając z jednakowego brzmienia swego nazwiska z mojem, oraz z rozgłosu, jaki zrobiło moje wydalenie z Poznania.

Ostrzegam zatem niniejszym każdego przed wyzyskiem oszusta, który,

1) już w roku zeszłym, bawiąc tu we Lwowie przedstawiał się jako redaktor *Pracy* i wyłudzał podstępem pieniądze;

2) przed kilku miesiącami za oszustwa, popełniane zawsze pod firmą *Pracy* odsiedział karę więzienia w Krakowie;

3) będąc zatrudniony w administracyi jednego z pism lwowskich w początku r. b. popełnił sprzeniewierzenie.

Za wiarogodność powyższych szczegółów ręczę i wszelką odpowiedzialność na siebie przyjmuję.

Dr. Kazimierz Rakowski.

Dla amatorów ślizgawki pożądaną niezawodnie będzie wiadomość o otwarciu nowej ślizgawki na Stilerówce, położonej o kilka kroków od stacyi tramwayu elektrycznego (wchód z ul. św. Zofii). Miejsce to ochronione jest od mroźnych wiatrów i oświetlone elektrycznie. W miejscu znajduje się bufet i garderoba ogrzewana. Muzyka wojskowa przygrywa codzień.

Staraniem straży więziennej sądu krajowego karnego we Lwowie odbyły się z powodu podwyższenia płacy sług państwowych dwa nabożeństwa dziękczynne, pierwsze 12 grudnia w kościele OO. Bernardynów wedle obrządku rzym. kat. i drugie wedle obrządku gr. kat. 14 grudnia w kaplicy więziennej celebrowane przez ks. Jackowskiego w asystencyi kleru gr. kat. seminaryum duchownego.

Kronika krajowa.

† **Ks. Józef Kufel,** proboszcz w Bierzanowie, pod Wieliczką, poddziekan wielicki, zmarł dnia 14 bm. w 68 roku życia. W zmarłym traci parafia bierzanowska najlepszego opiekuna i przyjaciela, lud gorącego miłośnika, kraj zacnego i zasłużonego obywatela. Zanim zaczęto u nas mówić i pisać o oświacie ludu, przezacny ks. Kufel w czyn ją wprowadzał. Kiedy zawiązało się krakowskie Towarzystwo oświaty ludowej, a w pierwszych czasach swego istnienia było ścigane i prześladowane przez konserwatystów i klerykałów, ks. Kufel nie zważał na to, prace Towarzystwa od początku popierał, a czytelnia bierzanowska była jedną z pierwszych czytelni Towarzystwa. Zorganizował też ks. Kufel przy tej czytelni znany w kraju chór włościański — urządzał ludowe przedstawienia amatorskie, słowem czynił co w jego mocy, aby lud od karczmy odwieść a do szlachetnych kształcących rozrywek nakłaniać. Bardzo gorliwy wzorowy kapłan — odrestaurował pięknie kościół parafialny w Bierzanowie i przyozdobił go piękną wieżą gotycką. A ile w tę budowę włożył i grosza własnego i pracy, wiedzą ci, co się z bliska temu przypatrywali. Żartem mawiał, że jest sam dla siebie budowniczym.

Zostawia po sobie niezatartą, wdzięczną pamięć ludu Bierzanowa i okolicy a pełną czci pamięć tych wszystkich, co go znali. R. i. p.

Dziwny i smutny nietakt. Złoczowski korespondent *Rusłana* (organ ugodowych Rusinów) mówiąc o trudnościach, jakie mają do zwalczenia ruscy uczniowie złoczowskiego gimnazyum w urządzeniu wieczorku ku uczczeniu Tarasa Szewczenki, przytacza długie ustępy przemówienia publicznego wobec uczniów, w klasie, profesora tamtejszego gimnazyum, p. Sędzimira, w sprawie tego koncertu. Prof. Sędzimir w sposób pogardliwy i nienawistny wyraża się o poecie ruskim, dowodząc, że Polacy stanowczo nie powinni brać udziału w wieczorku, urządzonym na cześć jego. Jeżeli słowa p. Sędzimira, przytoczone przez *Rusłana*, padły rzeczywiście z ust tego profesora, to naprawdę nie mamy dość słów nagany dla takiego lekkomyślnego i nietaktownego postępowania polskiego „pedagoga“.

W Tarnopolu odbędzie się 19 bm. ponowna rozprawa artysty-malarza Augustynowicza przeciwko ordynatowi Czarkowskiemu o portret jego żony. Jako rzeczoznawców na żądanie artysty Augustynowicza powołał sąd cywilny tutejszych znanych artystów Makarewicza, Dębickiego, Rejchana i Sozańskiego i kilku świadków. Będzie to tedy nielada sensacya dla Tarnopola zwłaszcza, że strona przeciwna przeciw tym znawcom powołuje... kilka kobiet z rodziny i... służbę dworską... O wyniku rozprawy nie omieszkamy odnieść na podstawie oryginalnego sprawozdania.

Stronnictwo katolicko-narodowe odbyło przed kilku dniami w Tarnowie zgromadzenie, na którem mówiono o „konieczności organizacyi katolicko-narodowej“. Przewodniczył prof. Kronenberg, przemawiał pierwszy p. Stróżyński, który podniósł, że w wir walki politycznej w naszym kraju wciągnięto wszystkie warstwy społeczne, co byłoby pocieszającym objawem, gdyby nie to, że wir ten przenikają niezdrowe prądy. Skutek tego odbija się na polu społecznem i ekonomicznem. Mowca rozwinął następnie w ujemnym kierunku charakterystykę socyalistów, ludowców, Stojałowczyków i liberałów. Jedynie o konserwatystach wyra-

Koniak włoski wyborny w smaku, naturalny produkt z wina włoskiego, dużą butelkę po 1 zł. 25 ct. poleca Jan MUSZYŃSKI Lwow, Grodzickich 3. Dwie butelki na posyłkę 5 klg.

zil się mowca pochlebnie, twierdząc, że „jeżeli kraj coś zyskał pożytecznego i trwałego, to im ma to do zawdzięczenia, bo polityką rozumną zmusiło rząd i stronnictwa w Radzie państwa, że się z naszą reprezentacyą liczą“

Porządki kolejowe. Ze stacyi Chodorów-Podwysokie donosi nam jeden z podróżnych, co następuje: Razem z kilkudziesięciu innemi osobami kupiłem dzisiaj rano we Lwowie (15 grudnia) bilet na przestrzeń Podwysokie-Potutory. Kiedyśmy przybyli do Podwysokiego, oświadczono nam, że pociąg do Potutor nie odejdzie, z powodu przeszkód na tej linii panujących. Było to dla nas wszystkich niespodzianką arcynieprzyjemną, skazani bowiem jesteśmy na siedzenie na stacyi Bóg wie jak długo. Jest to szczególny w każdym razie porządek, kwarantannie bowiem takiej łatwo można było zapobiedz przez telegraficzne zawiadomienie stacyi lwowskiej, ażeby biletów na przestrzeń do Potutor podróżnym nie sprzedawała.

Zasypani śniegiem. Z Rabki donoszą, że gwałtowna śnieżyca zasypała w Porębie organistę i chłopa; organisty dotąd nie znaleziono, około 200 ludzi czyni poszukiwania przy pomocy psów, dotąd bezskutecznie.

Otwarcie nowych mleczarń. W dniu 11 b. m. odbyło się poświęcenie mleczarni w Motowie p. Jodłownik, a w dniu 13 b. m. poświęcono otwarcie mleczarni w Łękcie w powiecie bocheńskim, w obecności krajowego instruktora mleczarstwa p. Biedronia.

Stanisławów, 15 grudnia. Mamy niesłychany kłopot ze składem tutejszym drzewa z lasów rządowych. Skład firmowo istnieje, ale drzewa nie ma. Proszę sobie wyobrazić położenie setek rodzin, pozbawionych wśród ostrej zimy opału i oczekujących z dnia na dzień przybycia obiecywanego transportu. Wszelkie reklamacye nie pomagają nic. Magistrat tutejszy, który ze składu rządowego pobiera około 300 sągów rocznie, nie mogąc z niedbalstwem niesłychanem, w zarządzie tego drzewa z lasów rządowych panującem, dać sobie rady, postanowił wnieść do dyrekcyi dóbr rządowych żażalenie na to bezwzględne i niczem się nie dające usprawiedliwić postępowanie jej służbowych organów. Oprócz magistratu, patronizującego w tym wypadku, także interesy mieszkańców naszego miasta, wznoszą skargę na zarząd dóbr skarb. w Nadwórnie, zaopatrujący nas w drzewo, także korporacye stolarskie tutejsza i lwowska, które nie mogą się doprosić i dokupić materyału na swoje potrzeby, ale muszą je przepłacać u jakichś pośredników. Sprawa ta, jakoteż skargi na ten prawdziwy „szlendryan“ galicyjski trwają już lat kilka i rzecz zaprawdę dziwna, że dyrekcya dóbr rządowych we Lwowie gospodarkę taką toleruje.

Grybów, 15 grudnia. W kwiecie wieku, bo zaledwie w 24 roku życia, umarła tu jedna z najsympatyczniejszych kobiet grybowskiego Towarzystwa śp. Teofila Grechowa, zostawiając męża po paroletniem pożyciu — oraz małe dzieci. Serdeczny żal towarzyszył jej do mogiły.

Zapiski literackie i artystyczne.

Na sezon operowy w teatrze lwowskim, który rozpocznie się 4 stycznia 1900 zaangażowano dotychczas Teresę Arklową, Aleksandra Bandrowskiego, Aleksandra Myszugę, Juliana Jeromina, Władysława Szymańskiego, oraz mezzo-sopranistkę, lwowiankę, Wandę Ratkiewiczównę, która z powodzeniem występowała na scenach zagranicznych. Z nowości ujrzymy „Otella“ Verdiego i „Metodystę“ *(Evangeliemann)* dra Kienzla, ze wznowień zaś: Żeleńskiego „Goplanę“, „Proroka“, „Hugenotów“, „Lohengrina“, „Tannhäusera“, „Aidę“. Orkiestra zostanie wzmocnioną i otrzymać ma nowe instrumenta, do chórów zaś zaangażowano kilkanaście nowych sił. Ponadto ma p. Heller zamiar zorganizować stały balet.

„Opowieści Hofmana“. Od jednego z „pilnych czytelników lwowskich“ otrzymaliśmy następującą uwagę z prośbą o umieszczenie:

Szanowna Redakcyo!

Kilkakrotnie już miałem sposobność czytać w dziennikach że dyrekcya teatru miała bardzo szczęśliwą myśl, gdy postanowiła wznowić najpiękniejsze stare operetki takich mistrzów, jak Offenbach, Soupe, Strauss, u których jeszcze można było mówić o natchnieniu i których utwory przerastają o głowę fabrykaty najnowszych kompozytorów operetkowych.

Byłem na „Mikadzie“, na „Nietoperzu“, na „Pięknej Helenie“ itd. — i przyznaję się, że spędziłem świetnie wieczory.

Ale przyszło mi na myśl, że dyrekcya mogłaby też wznowić dość dawno u nas nie wystawione arcydzieło Offenbacha, które się wystawia zawsze siłami operetkowemi — „Opowieści Hofmana“. Chyba jeszcze nikt nie wyszedł z przedstawienia tej prześlicznej opery, porywającej czarem swojej melodyi, bez bardzo silnego wrażenia — i pewnie nie zabrakłoby jej słuchaczów.

W imieniu licznych miłośników muzyki upraszam szan. Redakcyę o poparcie mojej propozycyi. *E. A.*

Popieramy ją z największą ochotą. „Opowieści Hofmana“ zasługują istotnie na wznowienie. O ile pamiętamy, teatr lwowski grał tę operę ostatniego lata kilkakrotnie w Warszawie i odniósł świetny sukces.

Nowa opera. Dzienniki warszawskie donoszą, że kompozytor wielu śpiewów solowych i utworów na fortepian, p. E. Dłuski napisał świeżo wielką 3 aktową operę p. t.: „Urwazi“, osnutą na tle starożytnych dziejów Indyj.

„Tyberyusza“, sztukę Maryi Zawiszyny, wystawi Teatr Rozmaitości w Warszawie.

Z ziem polskich.

Cavalleria rusticana. Sąd okręgowy kielecki sądził sprawę o zabójstwo, która dowodzi, że wyrafinowane przestępstwa na bruku miejskim, znajdują odbicie i w wioskowych zaciszach. Powodem zabójstwa była kobieta i namiętna walka o jej posiadanie pomiędzy dwoma młodymi, pracowitymi i zapobiegliwymi gospodarzami. Dramat ten rozgrywał się przez lat trzy w granicach gmin Ogrodzieńca i Pilicy, pow. olkuskiego.

Na jarmarku w Pilicy, 32-letni włościanin z Ryczowa, Mikołaj Piwowarczyk, od lat kilku już żonaty, ujrzał Józefę Pociej, kobietę urodziwą, która taki wpływ na niego wywarła, że powróciwszy do domu, oświadczył wprost żonie, iż gdyby nawet była aniołem, żyć z nią pod jednym dachem nie będzie. Jakoż tak zaczął jej dokuczać, straszyć śmiercią, że kobieta porzuciła dach mężowski i powróciła do rodziców.

Mikołaj tymczasem coraz częstszym stawał się gościem w sąsiedniej wiosce Złożeńcu, gdzie mieszkała Józefa, która wyszła za mąż bez przekonania za Jana Pocieja i również porzuciła męża i powrociła do domu matki, pomimo protestów męża, człowieka spokojnego i pracowitego. Romans Mikołaja i Józefy był głośnym w całej wsi, mąż rozwodzil żale, prosił proboszcza o pośrednictwo, lecz bezskutecznie. Perswazye nie odniosły skutku.

Matka Józefy i jej brat, radzi nawet byli Mikołajowi, ponieważ ten obrabiał im ziemię, oddawał swego konia do roboty, zarabiał furmanką. Z chwilą przyjścia na świat dziecka, Jan Pociej, mąż Józefy, zaczął znów domagać się powrotu żony do domu, interesowani więc postanowili „usunąć go, aby nie przeszkadzał“.

W tym celu Jan Gonciarz, brat Józefy, zwabił do lasu Pocieja i przy pomocy gajowego Maja i Piwowarczyka, udusił go powrozem, a następnie dla zatarcia poszlak, jeden koniec szalika okręcił trupowi około szyi, drugi przywiązał do drzewa.

Sąd skazał wszystkich trzech oskarżonych Piwowarczyka Mikoła (lat 32), Maja Antoniego (lat 21) i Gonciarza Jana (lat 23), na 15 lat ciężkich robót w kopalniach.

Z obcych stron.

W Watykanie zniknęło pięć cennych bardzo gobelinów. Przypuszczają, że skradzione zostały już dawno, lecz teraz dopiero kradzież tę spostrzeżono.

Niezwykły fabrykant. Z Londynu donoszą że zmarł sir Henryk Tate, założyciel galeryi Tate Nieboszczyk zrobił majątek na rafineryach cukrowych i pieniędzy swoich używał następnie na popieranie czytelni publicznych, bibliotek, galeryi dzieł sztuki oraz na tworzenie stypendyów. Największą i ostatnią zarazem fundacyą jego była owa galerya Tate w Westminsterze, zbudowana kosztem 100.000 funt. szt. Otwarta w r. 1897 przez ks. Walii, przeznaczona jest na stałą wystawę dzieł artystów brytańskich. Tate darował galeryi i swój zbiór obrazów, złożony z 65 wybitnych dzieł, między któremi znajduje się kilka słynnych malowideł sir Jana Millais'a.

Uroczystość w bazylice św. Piotra. Z Rzymu donoszą, że rozpoczęto już przygotowania ku poświęceniu roku jubileuszowego i otwarciu wrót jubileuszowych w kościele św. Piotra. Portyk zamknięty będzie ścianą z desek i opalony, ze względu na zdrowie papieża. Rozpoczęto już wznoszenie trybun dla ciała dyplomatycznego oraz zaproszonych w liczbie 1.000 osób. Ceremonia polegać będzie na tem, że papież, ofiarowanym przez episkopat włoski złotym młotkiem uderzy trzykrotnie w ścianę drewnianą, która przy pomocy specyalnego urządzenia upadnie na wewnątrz i będzie niezwłocznie usunięta. Poczem próg obmyty zostanie wodą święconą i papież, na czele kolegium kardynalskiego oraz wysokiego kleru wkroczy do kościoła św. Piotra. Jednocześnie i z zastosowaniem tego samego ceremoniału otwarte będą wrota jubileuszowe w kościołach św. Jana. *Santa Maria Maggiore* i św. Pawła przez kardynałów Satolli'ego Vannuteli'go i Oreglio.

Zagadkowa osoba. W Paryżu zmarła niedawno kobieta, o której za panowania Napoleona III. wiele mówiono w Europie, jako o bohaterce wielu przygód romantyczno-skandalicznych, hr. Castiglione, znana w swoim czasie pod nazwą „pięknej hrabiny“. Włoszka z urodzenia, hrabina przybyła w r. 1858 do Paryża jako mężatka i odrazu zwróciła na siebie uwagę. Mówiono, że przyjechała do Francyi jako wysłanniczka pewnych kół politycznych, którym zjednoczenie Włoch leżało na sercu. Kroniki balów dworskich w Tuileryach dużo mówią o hrabinie Castiglione, która na świetnych tych zabawach ukazywała się w kostyumie, a raczej w desabilu Salambo. Po wojnie francusko-niemieckiej. z pojawieniem się zmarszczek na pięknem obliczu, zmniejszył się i wpływ „pięknej hrabiny“, która z czasem zdziwaczała i stała się zdecydowaną mizantropką. Wskazywano sobie parę okien antresoli przy zbiegu ulicy de la Paix i placu Vendôme, okien wiecznie zasłonionych nieprzepuszczającemi światła słonecznego roletami. Było to okno hr. Castiglione, która niewychodząc zupełnie z mieszkania, żyła tam w atmosferze cieplarni, otulona futrami, pozbawiona latami całemi światła słonecznego, zadawalniająca się wyłącznie światłem gazu. Przynoszono jej pożywienie z sąsiedniej restauracyi, a ekscentryczka zamykała kelnera w wyłącznie na ten cel sporządzonej szafie przez czas obiadu. Zdarzyło się niekiedy, że zapominała o nieboraku, którego uwalniał dopiero po paru godzinach właściel restauracyi. Hrabina miała znaczne dochody z dóbr swoich w Spezii, żyła jednak w otoczeniu, które przypominało jednocześnie zbytek i nędzę, niby w starożytnym jakimś palacu Genui lub Wenecyi, gdzie brudna bielizna rozwieszana bywa na kolumnach z alabastru lub malachitu.

Na wszelkie zapytania odpowiada administracya tylko po otrzymaniu 5 ct. marki.

Agentów do zbierania ogłoszeń nie wysyłamy. Prosimy umawiać się o nie *wprost z administracyą przy ulicy Chorążczyzny l. 17.*

Gabryelski (Krzysztofory, Kraków) sprzedaje fortepiany z najznakomitszej w świecie fabryki **Steinway** po **3000, 4000, 5000** i **6000** koron.

Zmarli:

Ludwik Lipski, starszy geometra ewidencyjny, były uczestnik powstania w r. 1863/64, urodzony na Ukrainie w r. 1845, zmarł w Złoczowie

W Stanisławowie: Władysław Czapliński, uczeń 6 klasy realnej w 20 roku życia.

Od administracyi.

Wobec zbliżającego się Nowego Roku prosimy:

1) o wczesne nadsyłanie przedpłaty, od czego zależy regularny odbiór naszego pisma;

2) o wyraźne wypisywanie adresów nowych prenumeratorów;

3) o nalepianie na przekazach opaskowych adresów dotychczasowych prenumeratorów.

Warunki prenumeraty w nagłówku.

Nowi prenumeratorzy, którzy przyszlą w grudniu prenumeratę na rok przyszły (nawet miesięczną) wprost pod adresem *Słowo Polskie*, Chorążczyzna 17, otrzymają przez pozostałe dni grudnia nasze pismo bezpłatnie.

Polacy w parlamencie niemieckim.

Przy sposobności obrad budżetowych w parlamencie poseł polski Stanisław Motty omawiał politykę rządu niemiecko-pruskiego ze stanowiska polskiego. Według streszczenia *Dziennika Poznańskiego*, wyraził poseł Motty naprzód ubolewanie, że inicyatywa cara Mikołaja II. w sprawie konferencyi pokojowej nie doprowadziła do takiego rezultatu, żeby obecny zatarg między Anglią a Transvaalem mógł być usunięty wyrokiem sądu rozjemczego. Polacy mają także sympatyą dla sprawy Boerów.

Mowca rozwodził się dalej o poruszonej z angielskiej strony sprawie przymierza między Niemcami, Ameryką i Anglią i zauważył, że przymierza między ważnemi państwami najwięcej się przyczyniają do utrzymania pokoju. Zdanie „si vis pacem, para bellum“ okazało się w tym względzie zawodnem. Objaśniając stosunek Polaków do państwa niemieckiego, oświadczył szanowny mowca, że Polacy dobrze znają swoje obowiązki względem państwa i nie zazdroszczą Niemcom ich jedności państwowej. Ale ludność polska ma także swoje prawa, a tych w Prusach nie wykonują, nie dotrzymują im wręcz uroczystych przyrzeczeń królewskich, nie traktują ich jako pełnych obywateli państwa. Ustawa kolonizacyjna, którą w Prusach wydano jawnie w celu zniszczenia Polaków, jest najniesprawiedliwszą ustawą na świecie. Nadto rząd toleruje działalność antipolskich Towarzystw, n. p. Tow. HKT. odgrywa rolę rządu pobocznego i cieszy się zupełnem zaufaniem właściwego rządu. A przecież Polacy mają boskie i przyrodzone prawo utrzymania swej narodowości.

Co do stanowiska Koła polskiego wobec zapowiedzianego projektu marynarskiego oświadczył nasz poseł, że ono będzie bardzo zależało od stanowiska rządu rzeszy względem ukutych przeciw nam ustaw wyjątkowych. Mowca byłby sobie życzył, żeby sekretarz stanu urzędu marynarki był powiedział, przeciw któremu mocarstwu potrzebnem jest wzmocnienie floty, ze strony którego państwa należy się obawiać ewentualnej napaści. Wreszcie wyraził poseł

Quäker Oats służy do przyprawiania pysznych zup, sosów, legumin, puddingów etc. Przez wszystkich lekarzy najgoręcej polecany.
„QUAKER OATS“ nabyć można wszędzie.

Motty uznanie sekretarzowi stanu urzędu spraw zagranicznych hr. Bülowi za ciepło, z jakiem mówił o uczuciu narodowem i zaznaczył, że trzeba w tym względzie równą miarką mierzyć. Polacy także kochają i swoją narodowość i żądają, żeby i inni ją szanowali, a nie deptali jej nogami,

Z sali sądowej.

„Monitor“ przed sądem.

Lwów, 16 grudnia.

Dzisiejsza rozprawa rozpoczęła się po godzinie 9-tej rano.

Sala przepełniona. Wśród publiczności kilka zaledwie pań, reszta — to sądownicy, adwokaci, koncypienci adwokaccy i cała falanga mieszczan-przemysłowców.

W czasie wczorajszej rozprawy, gdy dr. Grek zapytywał osk. Breitera, którzy to adwokaci żalili się na prezesa dra Roińskiego — p. Breiter, jak zeznali niektórzy świadkowie, miał się wyrazić: „To bezczelność!“ — dr. Grek domaga się ukarania podsądnego za to wyrażenie.

Przewodniczący oświadcza, że nie może uczynić zadość tej prośbie, bo żaden z członków trybunału nie słyszał tego wyrażenia.

Następują zeznania osk. Breitera w sprawie z p. Czerniakowskim.

Oskarżony twierdzi, że p. Cz. był rzeczywiście dla dra Loewensteina raz „wygodnym“, drugi raz znowu „niewygodnym“ świadkiem. „Wygodnym“ był np., gdy wezwany na świadka w sprawie sądu honorowego, zwołanego przez dra L., poczynił bardzo korzystne zeznania, przemilczając o sprawach kutkowskich etc. Mógł jednak stać się i „niewygodnym“, zwłaszcza w sprawie jakichś pereł, które dr. L. miał zwrócić panu Cz.

Następuje przesłuchanie świadków w sprawie dra Roińskiego przeciw p. Breiterowi.

Św. Riedl, dzierżawca dóbr, składa zeznania co do losów owej konnej banderyi, która miała być utworzoną w czasie przyjazdu cesarza do Lwowa w 1869 r. Do banderyi zapisało się 24 członków, ośmiu zaś z nich, między nimi i świadek, złożyło do rąk dra R. po 50 zł. jako zakład, że się nie cofną. Przyjazd cesarza do Lwowa został odwołany, dr. R. zaś nie zwrócił świadkowi owych 50 zł.

Po przerwie zeznaje świadek Śliwiński, redaktor *Głosu wolnego*. On pierwszy umieścił notatkę w swoim organie o tem, że p. Roiński, zbierając po 50 zł. od członków „banderyi“ nie zwrócił potem tych pieniędzy. Opowiadał mu o tym fakcie p. Riedl, który też, rozgoryczony — wyraził się, że dr, Roińskiego „wybije po mordzie“ jeżeli mu ten nie odda pieniędzy,

Św. Fr. Ksawery Mozer, właściciel realności we Lwowie. Do „banderyi“ należał, pod przysięgą jednak nie może zeznać, czy dał owych 50 zł. Zdaje mu się jednak, że dał. O pieniądze te nie upominał się, nie sądził jednak, ażeby dr. Roiński miał się łakomić na jakieś tam kilkaset zł.

O godzinie 2 przesłuchanie świadka trwa dalej.

Sprawozdanie stenograficzne podamy w poniedziałek rano.

Telefoniczne i telegraficzne depesze „Słowa Polskiego“.

Buller zdruzgotany.

Cała nadzieja Anglików po ciężkich klęskach pod Stromberg i Modder River spoczywała w naczelnym wodzu Bullerze. Oczekiwano, że lada chwila świetnym sukcesem zdoła on zetrzeć pamięć klęsk doznanych, że mianowicie, o co szło w pierwszym rzędzie, uwolni zamkniętych w Ladysmith Anglików od oblężenia.

Tymczasem i te nadzieje zawiodły. Poniżej podajemy depesze, z których wynika, że Buller przy przeprawie przez rzeką Tugelę, nad którą spoczywał przez dwa tygodnie, został zaskoczony i na głowę pobity przez Boerów. Depesze przedstawiają tę nową klęskę Anglików, jako zupełne niemal zdruzgotanie kolumny Bullera, niepodobna zaś podejrzywać ich o stronniczą przesadę, pochodzą bowiem ze źródeł angielskich.

Zbyteczna nadmieniać, jak daleko idące następstwa może mieć ten nowy pogrom, zadany lwu Wielkiej Brytanii przez mały narodek, którego miłość ojczyzny i dzielność, okazały się lepszym atutem, niż wszelkie wysiłki najeźdźców.

Londyn, 16 grudnia. Urzędowa depesza donosi, że generał Buller został odparty i stracił dziesięć armat.

Londyn, 16 grudeia. Z powodu urzędowego doniesienia o klęsce generała Bullera, zarządzono, ażeby 7-ma dywizya jak najspieszniej wysłaną została do Afryki południowej, celem uzupełnienia strat artyleryi.

Londyn, 16 grudnia. Depesza generała Bullera powiada: Niestety, muszę donieść o ciężkiej klęsce, poniesionej przy próbie przejścia przez rzekę Tugelą, zapomocą ataku. Wysłałem do ataku wszystkie moje wojska w 3 oddziałach.

Nieprzyjaciel który bardzo silnie obsadził rzekę, rozpoczął wówczas okropny ogień na artyleryę angielską; najbliższym skutkiem tego było wybicie wszystkich koni, tak, że tylko 2 armaty można było ocalić. 2 baterye doznały ciężkich strat. Także straty brygad generałów Harta i Hildyarda są znaczne. W końcu Anglicy musieli pozostawić nieprzyjaciołom 10 armat i cofnęli się do obozu pod Chievely.

Londyn. 16 grudnia. Wszystkie dzienniki poranne omawiają w spokojnym tonie klęskę generała Bullera i oświadczają zgodnie, że od czasu powstania indyjskiego nie było gorszej sytuacyi dla Anglii jak obecnie. Następnie wyrażają ufność w przyszłość, tudzież żądanie, aby walka dalej była prowadzona z jak największą siłą.

Nowy York, 16 grudnia. Jutro będzie wysłanym stąd do Londynu milion 700 tysięcy dolarów w złocie.

Pożyczka angielska w Austryi.

Wiedeń, 16 grudnia. *N. Fr. Presse* ogłasza interview londyńskiego swego korespondenta z gubernatorem Banku angielskiego w sprawie rzekomo projektowanej pożyczki w Banku austro-węgierskim. Gubernator oświadczył, że dotychczas Bank angielski nie wystosował takiej propozycyi do Banku austro-węgierskiego, że jednak byłoby dla Anglii bardzo przyjemnie, gdyby otrzymała złoto, którego teraz tak potrzebuje.

Jak w tutejszych kołach giełdowych twierdzą, Bank austro-węgierski nie zachowuje się odpornie wobec tej propozycyi i toczą się istotnie między obu Bankami rokowania.

Prekronizowanie metropolity.

Rzym, 16 grudnia. Na onegdajszem konsystorzy prekronizowany został także ks. arcybiskup Kłopotowski na metropolitę Kościoła rzymsko-katolickiego w granicach Rosyi i Królestwa Polskiego.

Sytuacya.

Wiedeń, 16 grudnia. Dzienniki omawiają dziś przeważnie zajścia wczorajsze w komisyi ugodowej, Przy głosowaniu nad znanym wnioskiem Grabmayera, przeciw temu wnioskowi oddali swe głosy tylko pp. Zedtwitz, Haugwitz, Vukovics, Schuklje i Wachnianin. Inni przeciwnicy wniosku wydalili się, a między nimi i Młodoczesi, sądząc że przez to zdekompletują posiedzenie.

Wiedeń, 15 grudnia. Niektóre dzienniki, w szczególności *N. W. Tagblatt* i *Extrablatt*, omawiając ogłoszoną przez p. Madeyskiego broszurę pt. *Politische Betrachtungen*, wyrażają się o niej nader sympatycznie.

Wiedeń, 16 grudnia. Obiega pogłoska, że Koło polskie orzekło na wczorajszem zebraniu, że popieranie Młodoczechów nie jest ani w interesie państwa, ani Galicyi.

Z Rady państwa.

Wiedeń, 16 grudnia. Na początku dzisiejszego posindzenia Izby posłów odczytano między innemi petycyę p. Steinera o podwyższenie cła od nafty. Petycya wskazuje na samowolę fabrykantów i przypomina, że b. poseł do Rady państwa Stan. Szczepanowski podczas procesu swego wa Lwowie, powiedział, iż nie byłoby krachu Kasy oszczędności, gdyby podwyższenie cła od nafty było w czas nastąpiło.

Przewodniczący komisyi dla zajść w Graslitz i na Morawach p. Parish wnosi, ażeby sprawozdanie tej komisyi, żądające amnestyi dla zasądzonych, traktowano jako sprawę nagłą i załatwiono jeszcze na dzisiejszem posiedzeniu.

Prezydent Fuchs oświadcza, że jeśli się temu nikt nie sprzeciwi, zarządzi dyskusyę nad tym przedmiotem przy końcu dzisiejszego posiedzenia.

Wniosek p. Piepesa-Poratyńskiego w przedmiocie uregulowania spraw aptekarskich przekazano komisyi sanitarnej, a wniosek p. Ćwiklińskiego urządzenia przy uniwersytecie lwowskim zakładu dla badania środków żywności, odesłano do komisyi budżetowej.

Z kolei zabrał głos p. Stransky i wskazując na wczorajsze zajścia w komisyi ugodowej, wystosował imieniem swego stronnictwa zapytanie do prezydenta Izby, czy skłonny jest udaremnić podobne zajścia w przyszłości. To co się wczoraj stało — mówi Stransky — jest aktem gwałtu i złamaniem prawa. Stronnictwo mowcy zakłada przeciw temu stanowczy protest. (Huczne oklaski u Młodoczechów, wołania: Hańba!).

W Izbie powstaje wielka wrzawa. Wśród powszechnego niepokoju, prezydent kilkakrotnie dzwoni, ale napróżno.

Gdy się wreszcie uciszyło, zabrał głos prezydent Fuchs i oświadczył, że co się tyczy zachowania regulaminu w komisyach, jest to jedynie rzeczą przewodniczącego komisyi, on zaś, prezydent Izby, nie ma na to żadnego wpływu i nie może odpowiadać za to, co się dzieje w komisyach.

(Głośne protesty, wołania: To jest bezwzględne deptanie prawa! My sobie poradzimy sami! itd.).

Wśród wielkiej wrzawy Izba przystępuje do porządku dziennego.

P. Piętak imieniem komisyi budżetowej referuje ustawę o polepszeniu płac sług państwowych. Sprawozdanie zaznacza, że niniejszy projekt ustawy jest prawie zupełnie identyczny z ustawą, uchwaloną już na poprzedniej sesyi parlamentu.

Mowca wskazuje na nagłość sprawy, gdyż rozporządzenie cesarskie, na podstawie którego podwyższono płace służby państwowej, traci już z dniem 31 grudnia b. r. moc obowiązującą. Sprawozdawca prosi przeto Izbę, aby bez dyskusyi ogólnej przystąpiła odrazu do rozprawy szczegółowej. (Oklaski).

Następnie zabrał głos socyalista p. Ressel.

Godz. 2 posiedzenie trwa dalej.

Zjazd historyków polskich.

Kraków, 16 grudnia. Trzeci zjazd historyków polskich odbędzie się w Krakowie, z powodu jubileuszu uniwersytetu Jagiellońskiego, w pierwszych dniach czerwca 1900 r.

Uniwersyteckie komisye egzaminacyjne.

Kierownik ministerstwa wyznań i oświaty zamianował na okres trzechletni 1899/1900—1901/1902 to jest do końca września 1902, członkami komisyi teoretycznych egzaminów rządowych na wydziale prawniczym uniwersytetu krakowskiego, a mianowicie:

1. Członkami komisyi egzaminów prawniczo-historycznych docenta dr. Stanisława Estreichera i prof. uniw. dr. Franciszka Ksawerego Fiericha, dla dotychczas im poruczonych przedmiotów, prof. dr. Tadeusza Gromnickiego, jako egzaminatora z prawa kościelnego, prof. dr. Edmunda Krzymuskiego, jako egzaminatora z prawa niemieckiego, prof. honorowego, tajnego radcę i byłego ministra dr. Stanisława Poray Madeyskiego, jako egzaminatora z dotychczas mu poruczonych przedmiotów, prof. dr. Fryderyka Zolla (młodszego) i docenta dr. Stanisława Wróblewskiego, jako egzaminatorów z prawa rzymskiego; zarazem rozszerzył prawo egzaminowania członków tej komisyi: prof. dr. Bol. Ulanowskiego, na prawo niemieckie i historyę państwa autryackiego i prof. radcy dworu dr. Fryderyka Zolla na prawo niemieckie.

2. Członkami komisyi egzaminów oddziału sądowego radcę wyższego sądu krajowego dr. Stanisława Bełcikowskiego jako egzaminatora z austryackiego prawa prywatnego i procesu cywilnego, profesora dr. Edmunda Krzymuskiego dla dotychczas mu poruczonych przedmiotów, docenta dr. Stanisława Wróblewskiego jako egzaminatora z austryackiego prawa prywatnego i profesora radcę dworu dr. Fryderyka Zolla dla dotychczas mu poruczonych przedmiotów.

Zarazem rozszerzył kierownik ministerstwa prawo egzaminowania członków tej komisyi: prof. uniw. dr. Józefa Rosenblatta na wszystkie przedmioty i prof. dr. Franciszka Ksawerego Fiericha na prawo handlowe i wekslowe.

3. Członkami komisyi egzaminów politycznych: tyt. prof. i sekretarza uniw. dr. Leona Cyfrowicza, jako egzaminatora z nauki administracyi i z austr. prawa admin., adw. dr. Ferdynanda Weigla jako egzaminatora z ogólnego i austryackiego prawa państwowego, z nauki administracyi i z austryackiego prawa administracyjnego, a nadto rozszerzył prawo egzaminowania członków tej komisyi: profesora Uniwersytetu dr. Franciszka Kasparka na naukę administracyi i austryackie prawo administracyjne, ekonomię i ekonomię polityczną i profesora Uniwersytetu dr. Juliusza Leo na ekonomię i ekonomię polityczną.

Zarazem przedłużył pan kierownik nominacyę członka tej komisyi radcy magistratu dr. Alfreda Schlichtlinga do końca września 1902 roku.

Kroniczka z ostatniej chwili.

Model pomnika Mickiewicza we Lwowie, przedstawiony za pomocą skioptykonu elektrycznego, oglądać będą członkowie Rady miejskiej, komitetu pomnikowego i reprezentanci prasy w poniedziałek 18 b. m., o godz. 5 popołudniu w sali fizycznej Uniwersytetu, przy ul. Długosza l. 6. Oprócz całokształtu kolumny przedstawioną zostanie w znacznem zwiększeniu statua Mickiewicza i geniuszu, co pozwoli poznać wszystkie dodatnie strony modelu Popiela.

Uroczystość immatrykulacyi odbyła się dziś o godzinie 10 w auli uniwersyteckiej. Po przemówieniu rektora dra Abrahama nowi studenci otrzymali świadectwa immatrykulacyjne i składali przyrzeczenia na zachowywanie i przestrzeganie praw obywateli akademickich, którymi od chwili immatrykulacyi zostali.

Jako sędzia przysięgły wylosowany został do rozprawy p. Breitera p. Ludwik Klauser, „adjunkt“ Banku austro-węg., a nie jak mylnie podano agent.

DOBRE i pod gwarancyą naturalne WINA austryackie, węgierskie i zagraniczne, koniaki i szampany oryginalne we wszystkich gatunkach po cenach umiarkowanych, poleca od roku 1869 istniejąca firma: Maks WIXEL i Syn
(Cenniki bezpłatnie i franco)
ulica Krakowska l. 14.

Depesze handlowe z d. 16 b. m.

Kurs lwowski:

Za 100 rubli sr. . .	płacą: 127·—	żądają:	128·12
Za 100 marek . . .	„ 58·50	„	58·80
20-frankówka . . .	„ 9·50	„	9.60

(Bank rolniczy we Lwowie).

Lwów dnia 16 grudnia.

Dziś notujemy za 100 kilogramów loco Lwów.

Pszenica gotowa 7·25 do 7·50. Pszenica na termina 6·75 do 7·25 Żyto gotowe 5·75 do 6·—. Żyto na termina 5·50 do 5·70 Owies obroczny 5·— do 5·50. Owies na termin 5·— do 5·25. Jęczmień pastewny 5·— do 5·50. Jęczmień nowy 6·— do 7·—. Rzepak nowy 11·— do 11·50. Lnianka —·— do —·—. Groch pastewny 5·50 do 6·—. Groch do gotowania 6·75 do 9·—. Wyka 4·40 do 4·80 Bobik 4·50 do 4·60. Hreczka 7·— do 7·20. Kukurydza stara 5.90 do 6·10. Kukur. nowa lub na term. 5·60 do 5·75. Chmiel za 56 kilo 25·— do 45·—. Koniczyna czerwona 50·— do 75·— Koniczyna biała 36·— do 50·—. Koniczyna szwedzka —·— do —·— Tymotka 16·— do 20.

Spirytus puritas Tarnopol 16·50 do 17·—, na termina 16·75 do 17·25.

Mimo słabych dowozów usposobienie nie poprawiło się a ceny zostają niezmienne.

Wiedeń, 16 grudnia Dziś o godzinie 12. minut 30 po południu notowano: Marki niemieckie 59·07, Renta majowa 98·55, Węgierska renta koronowa 94·80, Akcye kredytowe 372·7/8, Kredytowe węgierskie 375·—, Bank anglo-austryack 149·—, Unionbank 306 —, Bankverein 271 50, Laenderbank: 231·—, Kolej pań. 320.—, Lombardy 68 25, Elbenthal —·—, Towarzystwo akcyjne broni 172 — Akcye tytoniowe —·—, Alpiny 263·25, Rima Muranya 331·50, Prager Eisen 1180, Losy tureckie 61·25 na wrzes. Ruble 127·3/8, 20-franków —·— Boden-Credit —·—, Tramwaye —·— Akcye gal. Banku hip. —·—.

Tendencya słaba.

Berlin, 15 grudnia. O godzinie 12 m. 5 notowano: Kredyty 232 —, Disconto Commandit 191 25.

Tendencya rezerwowana.

Wieden, 16 grudnia. (Giełda zbożowa).

Sprzedawano: pszenica na jesień —·— do —·—, pszenica na wiosnę 1900 r. 8·09 do 8·10, pszenica na czerwiec — — do —·—, żyto na jesień —·— do —·—, żyto na wiosnę 1900 r. 6·77 do 6·78, żyto na czerwiec —·— do —·—, kukurydza na październik —·— do —·—, na listopad —·— do —·—, na maj-czerwiec 1900 r. 5·28 do 5·29, owies na jesień —·— do —·—, owies na wiosnę 5·38 do 5·39, rzepak na styczeń i luty —·— do —·—, rzepak na sierpień i wrzesień 1890 r. 11·85 do 11·95, olej rzepakowy na styczeń-kwiecień 1900 32·50 do 33 50

Tendencya bez ochoty.

Silny śnieg pada.

Budapeszt, 16 grudnia. Pszenica na kwiecień 1900 r. 7·88 do 7·90, na wrzesień 7 96 do 7 98, żyto na październik —·— do —·—, na kwiecień 1900 r 6·45 do 6·47, owies na październik —·— do —·—, na kwiecień 1900 r. 5·07 do 5·08, kukurydza na maj 1900 r. 4·98 do 5·—, rzepak na sierpień 1900 r. 11·75 do 11·85.

Oferty mierne.

Chęć kupna słaba.

Tendencya spokojna.

Pochmurno.

NADESŁANE.

Rubryka „NADESŁANE“ nie pochodzi od redakcyi, która też za nią odpowiedzialności nie przyjmuje.

M. Jonasz

Dom bankowy i kantor wymiany
Lwów, ul. Jagiellonska 3.

kupuje i sprzedaje wszelkie papiery wartosciowe i monety po najkorzystniejszych cenach.

PREMIEY

do ciągnienia w dniu **2 stycznia 1900**

na

Austryackie losy kredytowe po złr. 6

wraz ze stemplem.

Główna wygrana: 300.000 koron.

oraz na:

Losy regulacyi Dunaju po złr. 4

wraz ze stemplem

Główna wygrana 160.000 koron.

Przy zamówieniu uprasza się o nadesłanie 20 ct., na portoryum.

Promes za zaliczka nie wysyłam.

Ubezpieczenie losów od straty przez wylosowanie al pari.

Na losy zakupione w tym kantorze padły wygrane **100.000 K.** i **10.000 K.**

Jako pewną i korzystną lokacyę kapitałów

polecamy

4% listy zast. Tow. kredyt. ziemskiego.
4½% i 4% Listy zastawne Banku krajow.
4% Obligacye propinacyjne.
4% Pożyczka krajowa.
4% Obligacye kolejowe Banku krajowego.
4% i 4½% Banku hipotecznego.

Sokal i Lilien

Dom bankowy i Kantor wymiany we Lwowie

Zlecenia z prowincyi załatwiamy odwrotną pocztą.

Redaktor naczelny:
Tadeusz Romanowicz.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor:
Stanisław Rossowski.

Dentysta i technik

Wincenty Schneider Sobieskiego l. 4

sporządza sztuczne zęby i szczęki.

Po dłuższej nieobecności powrócił

Dr. A. WILLER do Lwowa

ordynuje przy ulicy Karola Ludwika nr. 31.

Specyalista chorób płuc i serca

Dr. Henryk Fraenkel

mieszka obecnie **Rynek 25,** ordynuje od g. 3—5

Specyalista chorób żołądka, nerek i pęcherza

Dr. D. Waliach (ordyn. od godz. 9—10 i 3—4)

przy ul. Teatralnej l. 23, (w gmachu hr. Skarbka).

Dom bankowy i Kantor wymiany

Ignacego Rosnera

w Pasażu Hausmana, kupuje i sprzedaje **wszelkie papiery wartościowe** po kursie dziennym, przyjmuje także zlecenia na giełdę paryską, berlińską i wiedeńską pod najkorzystniejszymi warunkami.

Veuve Clicquot Ponsardin

WERLÉ & Cie SUCCrs

MAISON FONDÉE 1782 *Rheims.*

SZAMPANY:

Veuve Clicquot „Doux“, słodki
Veuve Clicquot „England“, demi sec
Veuve Clicquot „Sec“, sec
Veuve Clicquot „Dry“, trés-sec
Veuve Clicquot „Brut“.

Generalny zastępca na Austro-Węgry:

Gottlieb Kraus, Wien I., Kärntnerstrasse 21.

Za duszę ś. p.

Michała Baryckiego

weterana z 31 roku odprawi się w poniedziałek o g. 12 msza św. w katedrze, na którą wdowa zaprasza przyjaciół i kolegów zmarłego.

Nowości w kartach korespondencyjnych, akwarelach, sztychach, heliograwurach i papierach listowych poleca **Aleksander KLIMKIEWICZ**

Lwów, Karola Ludwika l.

Próba jednorazowa wystarczy dla przekonania się o jakości i dobroci polecanych przezemnie **RUMÓW do herbaty** a mianowicie: **litr po 80 ct., 1 zł. 1·20, 1·40, 1·60, 2·— itp, tak na miarę w każdej ilości, jakoteż w całych, pół i ćwierć butelkach**

JAN MUSZYNSKI

Lwów, Grodzickich 3.

Skóra drożeje!

Austryaccy fabrykanci obuwia są zmuszeni z powodu podrożenia skóry ceny obuwia znacznie podnieść.

Tylko wyjątkowo

Mödlingska fabryka obuwia

posiadając wielkie zapasy, jest w stanie po dotychczasowych tanich cenach i nadal

sprzedawać.

Zaprasza się P. T. Publiczność do korzystania ze sposobności i udać się po obuwie do jedynej we Lwowie

Filii Mödlingskiej fabryki obuwia

tylko **ulica Hetmańska l. 8.**

Bezpłatnie

4 tomy powieści:

Klemensa Junoszy: „*Wnuczek*“. A. Miecznika: „*Owanes Ohana*“. K. Laskowskiego: „*Zużyty*“. St Ariela „*Ułudy*“.

Co kwartał tom otrzymają jako **PREMIUM** prenumeratorzy galicyjscy

„Tygodnika Mód i Powieści“

pismo ilustrowane dla kobiet.

Wychodzi co tydzień i zawiera prócz powieści oryginalnych i przekładów, różnych artykułów literackich, przepisów kucharskich i gospodarstwa domowego najświeższe obszerne korespondencye z Paryża. Londynu, Włoszech etc. o modach oraz **osobny bogato ilustrowany dział** poświęcony wyłącznie modom (do 2.000 ilustracyj mód) kroje (12 wielkich arkuszy rocznie), tablice haftów i robót kobiecych etc. Cena prenumeraty we Lwowie kwartalnie **1** zł. **80** ct. Na prowincyi **2** zł. **20** ct. Rocznie zł **7·20**. Z przesyłką rocznie **8·80**. Prenumeratę przyjmują: **Główna Ekspedycya Tygodnika mod i powieści,** Lwów, Pasaż Hausmana 9, oraz wszystkie księgarnie i kantory pism. Na żądanie numera okazowe. Prospekta gratis i frąnko. 5387

Prawdziwe harceńskie

Kanarki

piękne śpiewające w dzień, jakoteż w nocy przy świetle. Samiczki do płodu — poleca

HODOWLA

LWÓW, Ruska l. 3.

Zamówienia odwrotną pocztą.

Do większej piwiarni i restauracyi z urządzonym ogrodem i 2 kręgielniami, tuż przy mieście położonym, poszukuje się żonatego kelnera. (Bezdzietni mają pierwszeństwo), odbyt roczny 800 Hltr. piwa. Kaucya pożądana. — Bliższe wyjaśnienia udzieli Zarząd propinacyi wódczanej w Nowym Sączu. 5368

Józef Herman Reizes

Lwów, Jagiellońska 13, poleca w wielkim wyborze: lustra salonowe, lustra trójdzielne, malowidła, olejodruki. staloryty, heliograwury, ramy, zegary grające, budziki. ekrany i t. p. 5287

Precz z margaryną!

Nieszkodliwe czyste naturalne **dworskie masło** począwszy od 45 ct i wyżej za pół kilgr, jakoteż towary korzenne w najlepszym gatunku, taniej niż wszędzie nabyć można w nowo otworzonym składzie pod firmą: Maurycy Einschlag ul. Korniaktów, obok nowego kościoła na ul. Krakowskiej. 5312

Rok założenia 1848!

Na Święta!

Masła naturalnego, **sera, jaj świeżych** i towarów korzennych nabyć można w najobfitszym wyborze i najlepszej jakości tylko **w najstarszym** i największym składzie

Rubina Buchsłaba

przy ul. **Krakowskiej l. 25.**

Na Święta!

Kobiece ozdoby do 25 ct. i wyżej.

Dla rekonwalescentów i chorych najposilniejszym napojem odżywczym jest

HAYA Wino z Somatozą

przez powagi lekarskie ogólnie polecane i używane. — Prawdziwe tylko **z marką „OPATRZNOŚĆ“.**

BUTELKA 3 KORONY.

Główne składy w aptekach: K. Krzyżanowskiego i P. Mikolascha we Lwowie.

Niesłychanie tania cena!

Serwis porcelanowy, biały

na 12 osób = 58 sztuk

tylko 10 złr. 30 centów.

Złożenie:

12 talerzy głębok. po **14** ct.
24 talerzy płytkich po **12** ct.
12 talerzy deserow. po **9** ct.
1 waza za . . . **1zł.**
1 sosjerka . . . **42ct.**
1 półmisek owalny większy **63** ct,
1 półmisek owalny mniejszy **45** ct.
1 półmisek okrągły większy **32** ct.
1 półmisek okrągły mniejszy . **26** ct.
1 salaterka kwadratowa . . **45** ct.
1 kompotierka okrągła . . **32** ct.
1 solniczka **16** ct. 1 musztadierka **65** ct.

Także i pojedyncze sztuki po powyższych cenach nabywać można,

Serwis z dekoracyą

w kwiaty na 12 osób, złożenie jak przy białem **tylko złr. 15·60.**

na 6 osób, 30 sztuk **tylko zł. 7·90.**

do wyboru w pięciu rozmaitych deseniach. Także i pojedyncze sztuki po cenach kompletu nabywać można.

Serwis do herbaty

porcelanowy, wyciskany, z dekoracyą w kwiaty na 6 osób, tj.: 6 par filiżanek, 1 czajnik, 1 nalewka **tylko złr. 2·75.** *Filiżanka osobno 25ct.*

Serwis do czarnej kawy

z dekoracyą jak do herbaty na 6 osób **tylko złr. 2.** — *Filiżaneczka osobno* **20** *ct., majolikowa* **12** *ct.*

Szklanka do wody 5 *ct., z matowym paskiem* **6** *ct.*

Powyższe przedmioty wystawione są w moich oknach wystawowych, zaś dla wygody Szanownej P. T. Publiczności, urządziłem w moim domie handlowym na I piętrze w pięciu salach

NIEUSTAJĄCĄ WYSTAWĘ

porcelany, szkła i samowarów, gdzie każdy z P. T. Szanownej Publiczności może całkiem bezinteresownie przekonać się o wielkim wyborze, dobroci i niskich cenach moich najlepszych towarów

Kazimierz Lewicki

Główny skład dla Galicyi Porcelany, Szkła, Herbaty, Samowarów i Towarów mięszanych, założony w r. 1845. **Lwów, Trybunalska.**

Ceny stałe możliwie najniższe. Dla wygody także i na spłaty w ratach.

Cenniki illustrowane gratis i franco. 5295

TEATR hr. SKARBKA

pod dyrekcyą Ludwika Hellera.

W Sobotę dnia 16 grudnia 1893.

LALKA

(LA POUPEE.)

operetka w 3 aktach a 4 odsłonach Maurycego Ordonneau; muzyka Edmunda Audrana, przekład polski libretta Adolfa Kitschmana.

OSOBY:

Hilarius, fabrykant lalek . .	p. Myszkowski
Pani Hilarius, jego żona . .	pni Radwan
Alezja, jej córka . . .	pni Kliszewska
Baron de Chanterelle . .	p. Kratochwil
Loremois, jego przyjaciel . .	p. Lelewicz
Maximius, przełożony konwentu .	p. Bogucki
Lancelot, braciszek konwentu .	p. Malawski
Agnelet „ . .	p. Patiuszenko E.
Baltazar „ . .	p. Podhorski
Benois „ . .	p. Jasiński
Basilius „ . .	p. Patiuszenko
Gudulina, towarzyszka Alicyi .	pni Skalska
Henryk, liczen . . .	pni Bronikowska
Berra, służba	pna Jaroszówna
Jaques „	p. Fried
Marya, pokojówka . . .	p. Michlewiczowa

Członkowie konwentu i goście weselni.

Rzecz dzieje się: odsłona 1 i 4 w konwencie, w odsłonie 2 w fabr. lalek u Hilariusa, odsł. 3 w willi bar. de Chanterelle. **Tańce:** W akcie drugim „Taniec automatów“ układu pana Sachsa, odtańczą pny: Staszko, Bogdanowicz, Wanda i Adela Sachs, pp. Sachs i Solnicki.

Początek o godzinie 7½-mej

Repertuar teatru hr. Skarbka:

W niedzielę popoł. „Mikado“, operetka Sulivana.

W niedzielę wieczór „Sybir“, sztuka w 4 aktach Józefa Mastoffa.

W poniedziałek „Debiutantka“, sztuka w 4-rech aktach (z życia teatralnego) przez Nieznajomego.

We wtorek wieczór po raz 5-ty „Lalka“ operetka w 3 aktach Edmunda Audrana.

Słynny miód karpaciak

pochodzący z aromatycznych ziół wyżyn karpackich, niezrównany specyał deserowy i jedyny miód leczniczy zalecony przez powagi uniwersyteckie w słabościach nerwów, przy katarach przewodów oddechowych błon śluzowych, żołądka, kiszek, przy influencyi, dyfteryi, szkarlatynie i t. d., wysyła w puszkach 5 kil. wagi wraz z opakowaniem po zł. 3·50. **Jan Marcinkow,** *w Sołotwinie mizuńskiej, p. Wygoda.* 5369

Szczotki!

do sukien, włosów, zamiatania, zmiotki ręczne froterowania dla koni i bydła, do powozów do szurowania, do butów, do gorzelń i browarów, do rur druciane kominiarskie i t. p. poleca w jak największym wyborze i w najlepszych gatunkach, po nizkich lecz stałych cenach 5349

O. T. WINCKLERA SYN

we Lwowie Rynek 28.

Cenniki na żądanie gratis i franco

Na Święta

poleca:

Ozdoby cukrowe na drzewko ½ kl. 1·20. Cukry deserowe w kartonie ½ kl. 1·—, Pomadki deserowe ½ kl. —·80. Czekoladki nadziewane ½ kl. 1·20. Herbatniki ½ kl. —·70. Karmelki w kilkunastu gatunkach pół kilo —·50. Wszelkie zamówienia na torty, strucle, zawijacze, przekładańce, serniki, makowniki przyjmuje i wykonuje starannie — **Cukiernia Czesława Schneidra**, ul. Batorego 32, Lwów. (5394

Interesy majątkowe i handlowe.

Do sprzedania we Lwowie przy ulicy Krzyżowej, 4 i 6 morgów gruntu pod budowę. Bliższa wiadomość ulica Rzeźnicka 16. 5393

Kamienice intratne (także z ogrodami) korzystnie do sprzedania. Szeligowski, ulica Jagiellońska 17, Lwów. 5381

Zdolnemu i uczciwemu piekarzowi z zawodu, odda Zarząd młyna parowego w Grzymałowie swą wielką piekarnię w Tarnopolu, wraz z bardzo wygodnem mieszkaniem, pod nadzwyczaj wygoduymi warunkami. 5324

Mieszkania i sklepy.

Piekarska 53, 2 pokoje kuchnia, I. piętro 18 zł. 5386

Zaraz do wynajęcia Ulica Szeptyckich l. 28: **2** pokoje, kuchnia, balkon, dwa wchody, I. p. (25 zł.) — **3** pokoje, kuchnia, dwa wchody, II. p. 30 zł.). 5259

Doniesienia różne.

Na Święta wyborne domowe ciasta, mazurki — proszę o wczesne zamówienie. Rynek 41, p. II. 5385

CHOROBY weneryczne obojga **płci i zastarzałe, skórne** choroby kobiece i narządu moczowego leczy radykalnie specyalista **Dr. Frisch.** Kaźmierzowska 3 II. piętro.

Dentysta-technik Kepper w Stryju, sporządza sztuczne zęby. Ceny umiarkowane. 5384

Kasy ogniotrwałe pierwszorzędnej fabryki eleganckо i wybornie wykonane poleca najtaniej firma Szymon **Degen**, Lwow, ul. Jagiellońska 17, **wyraźnie siedmnaście.** 5382

5.000 zł. pożyczam na hipotekę dla prowincyi „Marek p.-r: Lwów. 5391

„Incognito“. Przez przypadkową znajomość z adresatem, list doszedł do rąk naszych. Oczekujemy! O szczegóły prosimy pod naszemi imionami. P.-r. Wieden, Styczeń. 5377

Za wynajem „pary do wigilii“ lub „stałych gości“ na wieczorki z tańcami, ile się płaci od sztuki? *Ciekawa.*

Pilzner *na szklanki poleca handel korzenny i pokój do śniadań Władysława Kozłowskiego, ul. Gródecka 85.* 5347

Oddział zakupna towarów Agencyi „Helios“, Lwów, Słowackiego 2, załatwia zlecenia z prowincyi co do zakupna wszelkich artykułów bezpłatnie. Na odpowiedź należy przy zapytaniach dołączyć markę. 5137

Młody człowiek, żonaty, posiadający studya agronomicznie z 10-letnią praktyką, a zdolny również do zajęcia biurowego, oficer rezerwowy, władający i piszący po polsku i niemiecku poszukuje odpowiedniej posady w kraju lub za granicą zaraz lub w najbliższym czasie, czy to przy gospodarstwie, czy też przy jakimkolwiek innym fachu, albo instytucyi prywatnej lub publicznej. Na żądanie mogły złożyć znaczniejszą kaucyę. Łaskawe oferty z podaniem bliższych warunków uprasza pod J. M. 2. Lwów, poczta główna p.-r. 4311

Samotny. Piątek 8 grudnia była wielka przeszkoda, w niedzielę 17 grudnia o godzinie 12-ej tam. 5378

Pasaż Hausmana

Lwowskie Fotoplastikon

(46 razy premiowane)

Od d. 17 grud. do 23 grud. br.

Londyn.

Wstęp 10 centów.

Wielkie towarzystwa mogą w one świąteczne wesoło do rozpuku się zabawić, kto kupi **Wróżkę przyszłości** sławnej kabalarki francuskiej Lenormand, przez tysięcy ludzi znaną, 50 ct., z przesyłką 62 ct. **Kwiatomowa** Pytania i odpowiedzi, w której 50 osób może brać udział, zawiera tysiące pytań i odpowiedzi 50 ct z przes. 65 ct **Siedm** kart czarodziejskich 15 ct., z przes 20 ct. Do nabycia u nakładcy M Pordesa w Stanisławowie i Klary Heszelos, Lwów. (5376

Posady i zajęcia.

a) Poszukiwane.

Urzędniczyna młody, mający egzamin buchalteryjny, biegły w piśmie polskim i niemieckim poszukuje posady buchaltera przy jakimkolwiek zawodzie Bliższa wiadomość Leon Bernard, Krosno. 5366

Doborowego oficyalistę, *samoistnego gospodarza i zarazem gorzelnika, polecić mogę bezinteresownie P. T. właścicielom dóbr. Zgłoszenia pod adresem F. G. Lwów gmach teatralny, drzwi 60.* 5346

OSOBA mająca egzamin **buchalteryi,** z dobrem świadectwem, biegła w języku polskim, ruskim i niemieckim w słowie i piśmie, szuka posady we Lwowie. Adres: ul. Chodorowskiego 5, I p., drzwi 6.

Młoda osoba, która doskonale szyje białą bieliznę, poszukuje posady za pannę służącą. Wiadomość sklep Karlsbadzki, ul. Kopernika l. 2.

Poszukuję posady rządcy, ekonoma, kasyera, kontrolora, przełożonego obszaru dworsk., pomoc. gorzelnianego lub biurowego. P.-r. Ender.

Jakiejkolwiek pisaniny, choćby na czas krótki, poszukuję. p.-r. „Zdolny do wszystkiego“ Lwów.

Uczeń farmacyi w 2 roku praktyki, poszukuje posady. — Adres: „**A. B** p.-r. Brody“.

b) Zaofiarowane.

Poszukuje się bony Niemki lub Polki, Froeblanki z wyjazdem do Besarabii, do dwojga dzieci. Zgłoszenia nadsyłać pod adresem: Franciszka Skibicka w Dżurkowie p. Obertyn 5392

Rutynowany buchalter i korespondent lub buchalterka i korespondentka w języku polskim i niemieckim dla drogueryi, znajdzie natychmiast pomieszczenie. Oferty nadsyłać należy do Ajencyi dzienników, Lwów, pasaż Hausmana pod lit, **A. K.** 5383

Poszukuje się panny uzdolnionej w krawieczyźnie.— Jagiellońska 7, I. p. 5355

Księgarnia H. Altenberga we Lwowie poszukuje **praktykanta**, z ukończoną czwartą lub trzecią klasą szkół średnich. 6356

Chłopca *nie więcej jak 15 lat liczącego, z ukończoną 6-tą klasą, z uczciwej rodziny pochodzącego, przyjmie do praktyki handel korzenny Jan Zacharski w Samborze.* 5322

Apteka *Ludwika Rosenberga* w Krakowie poszukuje *młodego magistra farmacyi i receptaryusza.* 5274

Wychowanie i nauka.

Jan Skwarczyński udziela lekcyi tańców, ul. Wagilewicza 3. 5282

Miód pszczelny! prawdziwy, pod gwarancyą w 5 kil. puszkach po zł. 2·50. wysyłam pocztą za pobraniem. J. Menczer w Mikulińcach.

Rutynowana nauczycielka udziela gry na fortepianie po 4 złr. miesięcznie wiadomość ul. Kurkowa l. 4 w parterze drzwi l. 5.

Panna z ukończoną VIII kl. przyjmie lekcye. Zgłoszenia p.-r. Bertha.

Uczeń V kl. gimn. poszukuje lekcyi poste restante Lwów.

Słuchacz filozofii germanista, poszukuje lekcyi. Zgłoszenia Adm. „Słowa Polskiego“. pod A. B.

LEKCYJ gry na cytrze i fortepianie udziela **tanio** panienka, posiadająca dobrą szkołę, u siebie w domu lub uczących się. Wiad.: Bartosza Głowackiego l. 4, parter.

Młodzieniec z 8-mą gimn wolny od służby wojskowej, poszukuje zajęcia biurowego lub lekcyi. Wiadomość: „Edmund“ w Admin. „Słowa“.

Drobne ogłoszenia.

Kupno i sprzedaż.

Masło stołowe. Prima, codziennie świeże 90 ct. za kilo — przesyła za zaliczką pocztową I. Menczer w Mikulińcach. 5367

Piękne b. silne dwuletnie róże a 50 ct. sztuka. Do nabycia: „Zarząd ogrodu, Tułkowice p. Krukienice. [4669

Fortepian koncertowy Ehrbara, prawie nowy tanio do sprzedania. Ul. Hoffmana Opata 16, I. piętro. 5396

Drzewo bukowe, suche, doskonałej miary, 4 metr. sąg **12·50,** dostawa do domu. Na żądanie liczone polana. — Zamówienia Gródecka 35. **Rubin Buchstab,** Krakowska l. 25. 5230

Nowość! Sensacya!

Muzykalny podarek na gwiazdkę!

Właśnie wyszło dzieło, pozostałe w spuściźnie po

Janie Straussie

MARZENIA

2 fantazye na fortepian,

na dwie ręce 1 złr. 20 ct., na cztery ręce 1 złr. 80 ct.

Piękne nowe i artystyczne utwory.

Ozdoba każdego stołu gwiazdkowego.

Nakładem

Józefa Weinbergera

Wiedeń I., Kohlmarkt 8, Mezzanin.

Zamawiać można za pośrednictwem wszystkich składów nut. 5237

Na „GWIAZDKĘ“ sprowadziłem **największy wybór** materyi wełnianych, jedwabnych, oraz tanie materye wełniane, sukienka i barchany, chustki zimowe, **barchany francuskie,** płócien, bieliznę stołową, dywany, materye na pokrycia mebli, chodniki, portyery, kapy, kołdry i różne tanie materye na podarki stosowne — poleca

MAYER WIDRICH

ul. Żółkiewska (naprzeciw templu izrael.).

Niesłychanie niskie ceny!

Serwis porcelanowy
biały na 12 osób (**60** sztuk) tylko
10 zł. 15 ct.

Serwis dekorowany
w kwiaty na 6 osób tylko **7·75**, na 12 osób (**32 szt.**) **15·10.**

Talerz płytki 12 ct., głęboki 14 ct., 1 filiżanka w kwiaty do herbaty 25 ct., 1 filiżanka do kawy 15 ct., szklanka do wody 5 centów. 5337

Tadeusz Okornicki

magazyn porcelany i szkła, Lwów, Halicka 4.

Zwracam uwagę

Szanownej Publiczności na fałszywe pogłoski, rozsiewane przez mą konkurencyę, że ja towarów na święta nie przygotowałem i zamówień wykonywać punktualnie nie mogę są

N i e p r a w d ą

ponieważ zaopatrzyłem się w wielki wybór instrumentów muzycznych i samogrających. — Ceny zadziwiająco niskie o czem się Szan. Publiczność przekonać raczy. Zamówienia wykonuję bezzwłocznie

Z. Bodenstein
ulica Karola Ludwika l. 29.

5390

SAINT-RAPHAËL

Wino „Saint-Raphael“ 5248

zawierające taninę, wytwarzające krew i siłę naturalną, odżywcze wino lecznicze, smaku doskonałego, usilnie zalecane przez największe lekarskie powagi w dziełach lekarskich prof. Bouchardа, med. fakultetu w Paryżu, prof. Chromela, Rostona, Crousea, wszystkich powag lekarskich, pracujących w szpitalach paryskich, jak niemniej tutejszych, przeciw anemii, cierpieniom żołądka, blednicy, w czasie rekonwalescencyi u młodych kobiet i dzieci.

Do nabycia we **Lwowie** w aptekach u pp.: P. Mikolascha, J. Beisera, K. Dilla, A. Ehrbara, K. Krzyżanowskiego, Z. Ruckera, A. Rappoporta i T. Łazowskiego; w **Krakowie** K. Wiśniewskiego; w **Czerniowcach** J. Mahla, J. Pappa; w **Przemyślu** Schwarza, J. Maszowskiego; w **Tarnowie** Schancera; w **Stryju** Aichmüllera; w **Kołomyi** Berglera; w **Tarnopolu** Krzyżanowskiego; w **Drohobyczu** Krzyżanowskiego, S. F. Tobiaszka; w **Gródku** Heschelesa; w **Zbarażu** Kruha; w **Bóbrce** S. Gegela; w **Dolinie** A. Sandauera; w **Wiśniczu** (Bukowina) J. Luwischa; w **Jaworowie** St. Lachowicza; w **Rzeszowie** Ant. Karpińskiego; w **Brodach** Fr. Haladewicza; w **Tłumaczu** W. Schankowskiego; w **Stanisławowie** O. Jägera; w **Brzeżanach** S. Berrmana; w **Horodence** S. Kajetanowicza; w **Mielcu** A. Pawlikowskiego; w **Krośnie** Kemora; w **Przemyślanach** Engelmana; w **Borszczowie** A. Niemczewskiego; w **Borysławiu** Z. Lacny; w **Buczaczu** J. Lewicki; w **Skałacie** J. Klahra; w **Husiatynie** A. Landesa; w **Storożywcach** Ph. Füllenbauma.

Compagnie du Vin de „Saint Raphael“.
Generalny repr. dla Galicyi i Bukowiny:

A. Rosenthal **Lwów** ul. Berlsteina 9, I. p.

Zupy anielskie

ze znanej **fabryki konserwów w Leobersdorfie.** — Najzdrowszy i najtańszy środek żywności. Zawartość pożywna według urzędowej analizy 86½%. — Celujące smakiem i prędkością przygotowania. — Prospekta i próbki na żądanie gratis.

Zamówienia przyjmuje: 2155

Biuro Schapiry, ul. Sykstuska 27.

Na czasie!

Najtańsze i najlepsze oświetlenie

Zupełnie bezpieczne. Nowy gatunek gazu.

Światło gazowe

wszędzie do zaprowadzenia przez specyalne aparaty gazu powietrznego

„GALICYA“

do oświetlenia opalania i użytku fabrycznego.

Oświetlenie na próbę na dowód niezrównanej doskonałości siły świetlnej.

J. FITZ 2856

fabryka maszyn i odlewarnia żelaza
Lwów, Gródecka 47.

Cenniki na żądanie gratis i franco. — Zastępcy poszukiwani

NA ŚWIĘTA!

Dla Towarzystw na zamówienie osobne pokoje.

PIOTR KOLOŃSKI (przedtem **BREITMAYER**)
HANDEL WIN i RESTAURACYA
w hotelu pod „Trzema Koronami“ ul. Trybunalska 10, Lwów

Restauracya z dobrą kuchnią.

poleca znane z dobroci **naturalne wina** na miarę i w oryginalnych flaszkach, oraz szampany, stare tokaje, cognac francuski i rozmaite gatunki wódek i likierów. Miód stołowy i kuracyjny.

Cenniki wysyłam franco. 5207

Łaskawe zlecenia uskuteczniam odwrotnie

Ważne dla pp. lekarzy.

Akumulatory przenośne baterye do galwanokaustyki i oświetlenia, elektro-motory, jakotez wszelkie intrumenta elektromedyczne poleca w najlepszej jakości z pierwszorzędnych fabryk

E. Hausmann Lwów.
PASAŻ HAUSMANNA. 5359

Dom handlowo-komisowy i spedycyjny

Jana Klimkiewicza

Lwów, Akademicka 8. 5008

poleca przeprowadzania w patentowanych wozach uchylających potrzebę opakowania, kolcją itp., oraz wszelkie czynności w zakres domu spedycyjnego wchodzące.

OGŁOSZENIE.

Dnia 27 grudnia 1899 o godz. 11 przed poł., odbędzie się w **Brzeżanach** pod l. k. 104 na piętrze, (kancelarya notaryalna)

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

członków podpisanego stowarzyszenia „**Kasy pożyczkowej w Brzeżanach,** stowarz. zarej. z ogran. poręką“, do którego wszystkich członków tegoż stowarzyszenia niniejszem się zaprasza. 5372

Porządek dzienny:

1. Wybór dyrektora kancelaryjnego w miejsce ustąpionego Mendla Frieda.
2. Wybór kasyera dyrekcyi w miejsce ustąpionego Leiby Margulies.
3. Wybór 5 członków Rady nadzorczej.
4. Wnioski członków.

Dyrekcya Kasy pożyczkowej w Brzeżanach
stowarz. zarejestr. z nieogran. poręką.

Brzeżany dnia 13 grudnia 1899.

D. L. Pulver. *Józef Margulies.*

Ostrzeżenie!

Przez innych ogłaszane 50 sztuk zastawy mniejszej wartości kosztują u mnie tylko złr. 4·50 — jednak nie mogę ich polecić.

Wielki krach!

Nowy York i Londyn nie oszczędziły i stałego lądu i wielka fabryka wyrobów srebrnych widziała się zmuszoną wysprzedać cały swój zapas za małem tylko wynagrodzeniem za pracę. Jestem upełnomocniony to uskutecznić. Wysyłam zatem każdemu za zwrotem 6 zł. 60 ct. następujące przedmioty:

6 sztuk noży stołowych z prawdziwą angielską klingą,
6 widelców z jednego kawałka ameryk. pat srebra,
6 łyżek z ameryk. patent. srebra,
12 łyżeczek z ameryk. patent. srebra,
1 chochla z ameryk. patent. srebra,
1 chochelka z ameryk. patent. srebra,
2 kubki do jaj z ameryk. patent. srebra,
6 angiel. spodków Viktoria,
2 wspaniałe świeczniki,
1 sitko,
1 rozsypywacz cukru, 2423

14 przedmioty tylko za zł. **6.60.**

Te **14** przedmioty kosztowały dawniej 40 zł. a obecnie można je mieć za tę niską cenę zł. **6·60.**

Amerykańskie patentowane srebro jest na wskróś białym metalem, który barwę srebra 25 lat pod gwarancyą zachowuje. Najlepszym dowodem że to ogłoszenie nie jest

żadnem oszukaństwem,

zobowiązuję się niniejszem publicznie, zwrócić każdemu pieniądze bez trudności, komu towar się nie spodoba. Niechaj więc nikt nie opuści sposobności nabycia tego wspaniałego garnituru, który szczególniej nadaje się na

wspaniały podarunek na „Gwiazdkę“ lub „N. Rok“
jak niemniej dla **każdego domostwa.**

Dostać można **tylko** pod adresem:

A. HIRSCHBERG's

Dom eksportowy amerykańskich patentowanych towarów srebrnych.

Wien II., Rembrandstrasse 19/II. — Telefon Nr. 7114.

Wysyłka na prowincyę za gotówkę lub za zaliczką.

Proszek do czyszczenia 10 ct.

Tylko marka ochronna obok stojąca, zapewnia prawdziwość.

Wyciąg z pism uznania:

Kraków, 21 maja 1899.

Posyłkę Pańską otrzymałam i jestem z niej tak zadowoloną, że posyłam dalsze zamówienie.

Księżna Amalia Czetwertyńska

Z nadesłanego towaru bardzo jestem zadowolona.

Posyłkę otrzymałem, jestem z niej bardzo zadowolony
Gaad (Węgry), 1 września 1898.
Hr. C. Chotek-Gudenus.

Z nadesłanego towaru bardzo jestem zadowolona.

Krystynopol, Galicya.
Siostra Joanna, przełoż. Tow. N. P. Maryi.

Z przysłanej zastawy jestem bardzo zadowolony i proszę o nową posyłkę.

Lubaczów, Galicya. **Babic,** kapitan.

Od dawien dawna ze swej dobroci i zapachu znaną prawdziwą

HERBATĘ ROSYJSKĄ

poleca **HANDEL WŁADYSŁAWA** 5054

ADAMOWICZA

w Brodach na pograniczu rosyjskiem.

funt Familijnej bardzo dobrej	1·40
funt Melange de Moskau w oryg. opak., najlep.	2·50
funt Imperiał cesarskiej w orygin. opakowaniu	3.50
funt Okruchów z najlepsz. herbat kwiatowych	1.20
Znakomita Kawa Ceylon franco 5 kl. do każdej stacyi	9.—

Herbata z Brodów!

Najpożyteczniejsze podarki gwiazdkowe!

SINGERA MASZYNY DO SZYCIA mają wzorową konstrukcyę i wykonane są wzorowo.
SINGERA MASZYNY DO SZYCIA są niezbędne dla użytku domowego i przemysłu.
SINGERA MASZYNY DO SZYCIA są w fabrycznych przemysłach najwięcej rozszerzone
SINGERA MASZYNY DO SZYCIA są niedoścignione w pracy i trwałości. 5285
SINGERA MASZYNY DO SZYCIA są dla artystycznego haftu najodpowiedniejsze.

Bezpłatne kursa nauki we wszystkich domowych robotach, w szyciu jak i w hafcie artystycznym. Skład jedwabiu do haftu w największym wyborze kolorów. Elektryczne motory dla maszyn pojedyńczych.

Oryginalne Singera maszyny są tylko w naszych interesach do nabycia.

SINGER Co. Tow. akcyjne Maszyn do Szycia

dawniej firma: G. NEIDLINGER
LWÓW, ulica Sykstuska l. 6.
Filie: **Stanisławow,** Lipowa 1. — **Czerniowce,** Pańska 16.

Uwaga. Wszystkie przez inne składy maszyn pod nazwą „Singer“ polecane maszyny do szycia, są w budowie naśladowane jednemu z najstarszych naszych systemów, który co do konstrukcyi, wykonywania robót i trwałości nie dorównywa ani w przybliżeniu naszym nowym systemom maszyn familijnych.

Z powodu całkowitego zwinięcia

naszego handlu, wysprzedajemy 20 procent niżej cen fabrycznych, wszelkie wyroby z prawdziwego

chińskiego srebra

jako to:

łyżki, widelce i noże stołowe od	*—·75 ct.*
łyżki, widelce i noże deserowe od	*—·60 „*
łyżeczki do kawy od	*—·40 „*
cukiernice najmodniejsze od	*3·— zł.*
szczypczyki do cukru od	*1·— „*

lichtarze, kandelabry, klosze, żardynierki, maślniczki, tace, tortownice, serwisy do herbaty, wina i likierów, tytonierki, figurki i t. p.

Lwów, ulica Halicka 1.
(obok handlu W-go Kocabika) 5364

F. Sussman i S-ka.

W HOTELU FRANCUSKIM

plac Maryacki

CUKIERNIA KAROLA CZUDŻAK

poleca na święta **znakomite:**

casta, cukry i torty.

Wszędzie do nabycia

Sarg's **Kalodont**

znany za najlepszy środek do czyszczenia zębów.

KAPELUSZE **czapki i buty do po lowania** poleca

Kazimierz **Bielczyk**

Lwów, ul. Halicka l. 2.

Cenniki na żądanie **franco.**

WAŁECZKI

do zaopatrywania okien i drzwi

Kit szklarski

pokostowy

Gips, cement

poleca

W. Czopp

najstarszy galicyjski skład farb pokostów i lakierów

Lwów, Żółkiewska 2.

(Telefon 286).

SKŁAD i PRACOWNIA FUTER

BRACI LUBELSKICH 4620

przy ulicy Wałowej l. 3 — we Lwowie.

Polecamy na sezon zimowy świeżo sprowadzony zapas **futer w skórach,** jakoteż **gotowych futer damskich i męskich, kołnierze, zarękawki, czapki, baranice** i wiele innych, a możliwych rzeczy w zakres kuśnierstwa wchodzące. Również utrzymujemy na składzie wielki wybór **sukna do pokrycia futer,** licząc po możliwie najniższych cenach. Cenniki franko i gratis.

Herbata

rzeczywiście chińska, przez Rosyę sprowadzana, o wybornym smaku, 4 wyśmienite gatunki Pakiet 125 gramów Nektar księżęcy 55 ct. Perła Chin 75 ct., Bukiet królewski 1 złr., Kwiat cesarski 1 złr. 25 ct. 5316

Kazimierz Lewicki

Lwów, Trybunalska.

KARTY z WIDOKAMI

z odpowiedniemi znaczkami pocztowemi ze wszystkich główniejszych miast Europejskich, (prócz Rumunii, Rosyi i Norwegii), zobowiązuje się przysłać zamawiającemu za wynagrodzeniem od karty w granicach danego państwa 11 ct., do zagranicami tegoż 15 ct. — **Zamówienia** wraz z przesyłką odpowiedniej kwoty na karty z Węgier, Austryi Niższej i Czech, najpóźniej do d. 23 grudnia **przyjmuje firma E. HAUSMAN, Pasaż Hausmana, Lwów.** Gwarantuję przesyłkę najmniej ze stu miast). 5325

Najlepszą wodą do ust

zalecaną od 50 lat przez profesorów radców dworu **Oppolzera, Schnitzlera, Kainzbauera** i innych jest bez zaprzeczenia

Woda anaterynowa

Dr. J. G. Poppa w Wiedniu

c. i k. nadwornego dentysty,

we flaszkach po 1 zł. 40 ct., 1 zł. 50 ct., która zadziwiająco działa na wszystkie dolegliwości ust i zębów, bóle zębów, cuchnący oddech, chwiejące się zęby, wzmacnia dziąsła, utrzymuje zęby do późnej starości, chroni przewód pokarmowy od gnicia itd.

Proszek do zębów 63 ct. Anaterynowa pasta do zębów w szklanych słoikach 70 ct. w pakietach 35 ct. Plomba do zębów 1 zł. Aromatyczne mydło ziołowe przeciw nieczystości skóry 30 ct.

We wszystkich aptekach, drogueryach, składach perfum.

Prawdziwość gwarantuje tylko flaszka, jak obok stojąca, z niebieską etykietą francuską i moją firmą złotem drukowaną.

4936

Niezbędne dla każdej familii.

Już wyszły z druku

PRAKTYCZNE PRZEPISY

PIECZENIA

„Ciast Świątecznych“

Florentyny i Wandy

obejmują:

Doskonałe Strucle jak maślane, parzone, postne Bułki do kawy, buleczki strucelki i t. p.

Najrozmaitsze Torty jak:, pomadkowy, czekoladowy, przekładany masą orzechową, prowancki, ponczowy, chlebowy, **niezrównany z orzechów** włoskich i t. p.

Wszelkie Placki jak: Nugat, daktelowy, kruchy z migdałową masą, znakomity serowy i t. p.

Mazurki migdałowe, marcepanowe z konserwą cytrynową, z pomadką śmietankową itp.

Ciastka deserowe, Wyborne Pierniki nadziewane. Pierniki toruński itp.

Andruty, Obwarzaneczki, Fladerki, Łuczki wanilowe i t. p.

= Cena 60 ct. =

Po przesłaniu przekazem poczt. **66 ct.** wysela franco, drukarnia narodowa St. Maniecki i Sp., Lwów — Kopernika 9.

Dla Podolan poleca **na Święta**

Piwo flaszkowe

w 1/2-litr. oryginalnych butelkach:

Piwo — słynny **export** lwowski po 9 ct. — dobre **marcowe** lwowskie po 8 ct. — prawdziwe **olomunieckie** po 10 ct. } cena za flaszkę loco Tarnopol — Piwo

Adres:

J. Landes w Tarnopolu,

zast. lwowskiego Towarzystwa akcyjn. browarów i brow. mieszczańskiego w Ołomuńcu. 5331

„Pasterze betlejemscy“

„Gwiazda betlejemska“

fantazye

Bożego Narodzenia

na fortepian ułożył

Fr. Barański

W pięknej kolor. okładce w cenie po **80** ct. do nabycia **we wszystkich księgarniach.**

Franko wysyła **księgarnia nakładowa**

Stanisława Köhlera

we Lwowie.

Po nadesłaniu należytości przekazem. 5297

KASY

żelazne ogniotrwałe po cenach fabrycznych od 50 złr. u S. BINZERA, Kraków, ulica Pańska l. 9. 4648

Ja Anna Csiliag

posiadam 185 ctm. długie włosy Loreley, a to z powodu 14 miesięcznego używania przezemnie wynalezionej pomady. Polecają ją pierwsze powagi jako jedyny środek przeciw wypadaniu włosów, na przyspieszanie ich wzrostu, oraz wzmocnienie cebulek włosowych; ona powoduje u panów silny zarost i już po krótkiem używaniu daje włosom naturalny połysk i bujność, oraz zapobiega siwiźnie aż do najpóźniejszej starości 4938

Cena za tygielek 1 zł., 2·—, 3·—, 5·— złr.

Wysyłka pocztowa codziennie za poprzedniem nadesłaniem należytości, albo za pobraniem pocztowem na cały świat z fabryki, dokąd odnosić się należy z zamówieniami

Anna Csiliag

Wien, I., Seilergasse 5.

We Lwowie do nabycia u B. Feina, skład towarów modnych „Grand Hotel“, i S. Rucker, apteka pod „Srebrnym orłem“.

Na wszelki kaszel najlepiej pomagają

KAISERA

Piersiowe bombony

2480 notaryalnie uwierzytelnionych świadectw daje niezbity dowód, iż w kaszlu, katarze, zaflegmieniu są nieprzewyższone

Pakiety po 10 i 20 ct.

sprzedają we Lwowie: Jakób Beiser, apt., Zygmunt Rucker, apt., Leon Kallir, apt, Piotr Mikolasch, apt., Z. Zadurowicz i Sp., O. T Winkler i Syn, Dr. A. Beill w Stanisławowie, J. Aichmüller, apt. w Stryju, E Stenzel, apt. w Kołomyi, Adolf Durst, apt. w Brzeżanach. Zygmunt Gogela, apt w Bóbrce. 5246

Zdumienie

powszechne wywołuje nasz nieprzewyższony, prawdziwy szwajcarski, czarny stalowy zegarek,

Remontoar z (sk kującą koperta) i doskonałym, mistrzym werkiem, uregulowany co do sekundy z 3-letnią gwarancyą. Zegarek ten dzięki swemu doskonałemu i staranuemu wykonaniu, z połączanym krajem, koroną i kółkiem prawdziwem złotem double, oraz z nowego fasonu wskazówkami, cieszy się licznem, zaszczytnem uznaniem, wygląda ustawicznie elegancko i pięknie, a na znak dobroci nosi stempel gwarancyi, jest jako zegarek do codziennego noszenia niezbędny Pp. gospodarzom, wojskowym, urzędnikom etc. każdy, choćby nawet posiadał złoty zegarek, odkłada go na bok, a nosi nasz czarny-zagwarantowany zegarek. —

Cena tylko 6 zł. Wolny od porta i opłaty. Tensam z dowolnym monogramem ze złota double 7·50 złr. Czarne stalowe damskie zegarki otwarte 7·50 złr. Odpowiednie do nich męskie damskie łańcuszki ze złota double 1·50 złr. do 3 złr. za sztukę wysyła się za pobraniem. Przyjęcia z powrotem nie przyrzeka się. Porto listowe 10 ct. Kartek 5 ct. **Towarzystwo komandytowe Etablissement d'horlogerie. Basylea F. Genewa** (Szwajcarya). Dostawcy najwyższej arystokracyi

Prosimy raz spróbować, to wystarczy!

Prawdziwa wschodnia

Fiali-Kawa figowa

najlepsza i najzdrowsza, oraz najwydatniejsza.

Fiali-Kawa figowa

najlepsza domieszka do kawy.

Za dobroć się gwarantuje.

Dostać można wszędzie.

Fabryka figowej kawy słodowej **M. Fiali,** Wiedeń, VI/2, Millergasse 20, założona w roku 1860. 5016

We Lwowie u **Józefa Kamyla,** ul Kołłątaja 1.

Rok założenia 1878.

Nowości

w wielkim wyborze na podarunki na Gwiazdkę i Nowy Rok otrzymał i poleca po cenach nadzwyczaj **umiarkowanych**

magazyn specyalno-galanteryjny

pod firmą **„Au bon marché“** 5011

Késmárky & Illés następca

Władysław Ciechulski

we LWOWIE,

róg pl. Maryackiego i ul. Teatralnej l. 2 (dom kapitulny).

Cenniki ilustrowane na żądanie bezpłatnie.

Znakomite szczypki, noże ze stali szwedzkiej do krajania chleba i użytku w kuchni.

Nowy system oszczędności

na sezon zimowy

poleca

A. J. MUND

handel korzenny

we Lwowie, pl. Akademicki l. 2.

Drzewo rębane centnar na 3 rznięte po **45** cent. „ „ 4 „ po **48** „

Kartofle węgierskie 100 klg. po **2 20**

Węgiel salonowy centnar po **75** centów,

wszystko **z dostawą do domu**

!! SPECYALNOŚĆ !!

codziennie świeżo palona **kawa** aromatyczna 1/4 funta po **20, 25 i 30** centów.

Zlecenia miejscowe pisemne załatwia się najsumienniej i bez zwłocznie. 5078

Cudem przemysłu

jest wymieniony wspaniały garnitur z prawdziwego srebra „Britanie“, składający się z **56** sztuk, kosztujący niezwykłą cenę **6 złr. 60 ct.**

6 sztuk najlepszych noży stołowych „Britania“, z prawdziwą angielską klingą,
6 sztuk z amer. srebr. „Britania“ widelców z jednego kawałka,
12 sztuk łyżek stołowych z amer. srebra „Britania“,
12 sztuk łyżeczek do kawy z amer. srebrn. „Britania“,
1 sztuka chochla do zup z amer. srebra „Britania“,
1 szt. chochelka do mleka z amer. srebra „Britania“.
2 sztuki kubki na jaja z amer. srebra „Britania“,
2 sztuki efektownych lichtarzy stołowych,
1 sitko,
1 patentowany przyrząd do gotowania,
6 sztuk najlepszych nożyków do owoców z rączką porcelanową,
6 sztuk najlepszych widelców do owoców z porcelanową rączką,

56 sztuk razem **6 złr. 60 ct.**

Powyższe 56 przedmiotów możemy odstąpić za minimalną cenę **6 złr. 60 ct.** Srebro „Britania“ jest zupełnie białym metalem, który zachowuje połysk srebra przez 25 lat, za co się gwarantuje. Dla najlepszego dowodu, że ten inserat opiera się na **rzeczywistej prawdzie,** podajemy następujące **publiczne oświadczenie:**

W razie, gdyby przysłany srebrny garnitur „Britania“ był nieodpowiednim, zwrócimy bezzwłocznie zapłaconą należytość. Ktokolwiek tylko tegoż potrzebuje, niech sobie zamówi wyżej wymieniony wspaniały garnitur, który przedewszystkiem nadaje się jako

podarek weselny i uroczystościowy

również dla **hoteli, gospod i lepszych gospodarstw.**

Dostać można tylko

w domu eksportowym Rix'a

dostawcy Stowarzyszenia domu nauczycieli itd., zaprotokołowana firma, istniejąca od 30 lat.

Wiedeń II/2, Praterstrasse 16.

Wysyła się za pobraniem lub za poprzedniem wysłaniem pieniędzy. 4397

Prawdziwe tylko z marką ochronną.

Posiadamy liczne listy pochwalne.

BRITANNIA SILBER

Mam zaszczyt zawiadomić

Szanowną P. T. Publiczność, że zaprowadziłem w mojej restauracyi, na życzenie moich P. T. Gości

PIWO EKSPORTOWE

Lwowskiego Towarzystwa akcyjnego browarów, która to nowa marka zyskała sobie ogólne uznanie. Zapraszając Szanowną P. T. Publiczność do przekonania się o znakomitej jakości tego piwa, polecam zarazem łaskawym względom moją restauracyę, zaopatrzoną we wszystkie doborowe trunki i potrawy.

Szulim Stoff

Restauracya pod „SŁONIEM“

5010 ul. Sobieskiego 26.

W DZIEŃ BOŻEGO NARODZENIA

Kolędy na fortepian i do śpiewu

ułożył Franciszek Barański.

Część I. Muzyka. Str. 80. — Część II. Słowa, Str. 86. Ozdobna, w kilku kolorach litografowana okładka. **Cena złr. 1·50, w opr. kartonowej 1·80.** — Niniejszy zbiór kolęd jest jedynym w swym rodzaju i najbogatszym co do muzyki i pieśni. Zawiera 56 melodyj, oraz 69 kolęd. 5214

Do nabycia w każdej księgarni.

Wydawnictwo Księgarni Polskiej we Lwowie, plac Maryacki l. 11.

Na Gwiazdkę i Nowy Rok!

najstosowniejszym podarkiem jest

Menzenhauera patentowana gitarowa cytra

na której się zaraz gra bez wszelkich znajomości muzyki. Cena cytry, wraz ze szkołą, 6 nutami, pierścieniem i kluczem **13 zł** — Bezpłatna nauka i strojenie przez cały rok. O liczne odwiedziny uprasza wyłączny skład dla całej Galicyi

The United States Guitar-Zither Co.

5330 Lwów, Jagiellońska 9.

SENZACYJNA

Niespodzianka na Boże Narodzenie!

Narodzenie Chrystusa Pana

lub 5289

Święta Rodzina

z najlepszej porcelany w kształcie domowej kapliczki pod ślicznie ozdobnym szkłem (kloszem), dekorowane różowym lub niebieskim atłasem, w rumach brunatnych lub czarno-złotych, wielkości 74/55 cm. po **dotychczas niebywałej cenie złr. 5·95.**

Nadzwyczaj efektowne **z przyrządem muzycznym**

o 2 pieśniach kościelnych

tylko zł. 8 za zaliczką. Za opakowanie i skrzynię liczy się tylko 60 cent. — Zamówić wystarczy kartą pocztową z dokładnym podaniem adresu.

M. & J. Jonas

Wiedeń, II., Vereinsg. nr. 7.

NAJWIĘKSZA

Wypożyczalnia

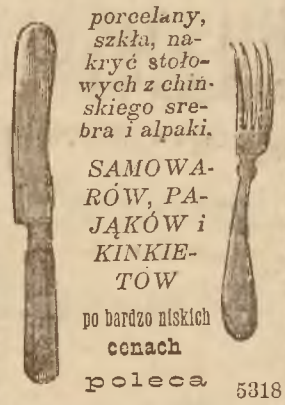

porcelany, szkła, nakryć stołowych z chińskiego srebra i alpaki.

SAMOWARÓW, PAJĄKÓW i KINKIETÓW

po bardzo niskich cenach

poleca 5318

KAZIMIERZ LEWICKI

Lwów, Trybunalska.

Taryfy wypożyczania gratis i franko!

Nowo urządzony

magazyn nowości

porcelany

szkła i majoliki

Karola Christianusa

we Lwowie, pl. Maryacki 7

poleca

Porcelanę serwisową ozdobną na 12 osób od złr. 18·—, 19·—, 21·—, 22·50, 24·50, 26·—, 27·—, 28·50, 30·—, 32·—, 35·—, 37·—, 40·—, 43·—, 45.— do 80 złr. Szkło serwisowe gładkie, rżnięte, grawirowane i francuskie „Baccarat“ na 6 lub 12 osób od złr. 5·—, 6·50, 8·—, 10.—, 12·—, 15·—, 18·—, 23·—, 25·— do 65·— i wyżej. Filiżanki porcelanowe do herbaty od —·25, —·30, —·35, —·40, —·45, —·50, —·55, —·60, —·65, —·70, —·75, —·80, —·90, —·1, 1·20 i wyżej. Filiżanki ze szkła „Mousselinowego“ dwa razy hartowane, różnokolorowe do herbaty i czarnej kawy od złr. —·65, —·85, 1·— i 1·25 za parę. Filiżanki porcelanowe do czarnej kawy od ct. 15 do 60 i wyżej. Szklanki zwykłe, cienkie i grube po ct. 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12, 14. 16, 18, 20 i wyżej, rżnięte od 18 do 50 i wyżej. Kieliszki do wina i wódki przeróżne od ct. 8, 10, 12, 15, 17, 18, 20, 22, 25 do złr. 1 i wyżej. Karawki na wodę lub piwo po ct. 15, 20, 25, 30, 35, 40, 45, 50, 55, 60, 65, 70, 75, 80 do złr. 3·50 i wyżej. Tace drewniane i blaszane, niklowe i majolikowe od ct. 40, 45, 50, 60, 75, 80. złr. 1·—, 1·15, 1·25 do 4·50 i wyżej. Garnitury do umywalni od złr. 3·50 do 25 i wyżej. Garnitury do herbaty, kawy, piwa, wina i likierów od najtańszych do najozdobniejszych. Garniturki do owoców, na ocet i oliwę, z postumentem, z metalu białego i chińskiego srebra. Garniturki na ciasta lub owoce ze szkła, majoliki, porcelany. Garnitury na lody i kompoty.

Skład najtrwalszych **mebli żelaznych i srebra chińskiego** z c. k. uprz. fabryk wiedeńskich.

Wielka **wypożyczalnia** naczynia bez kaucyi. — Wzory serwisów na żądanie do dyspozycyi.

Parasole. Laski. Perfumerya.

Wyroby z bronzu, skóry i drzewa.

Artykuły do podróży i polowania.

Nowo otworzony

Specyalny Magazyn nowości galanteryjnych

pod firmą:

STANISŁAW TKACZ

Lwów, ul. Hetmańska 10

poleca

najgustowniejsze i najnowsze

Podarki na Gwiazdkę i Nowy Rok

☞ po cenach najniższych. ☜

Zamówienia z prowincyi uskuteczniam najdokładniej i odwrotną pocztą.

5241

Parasole. Laski. Perfumerya.

Patenty na wynalazki

wyjednywa i sprzedaje we wszystkich krajach 4720

inżynier K. Gssowski

Międzynarodowe biuro patentowe

w Berlinie W., Potsdamerstr. 3.

Dla amatorów dobrego piwa!

Jako właściciel jednej z najstarszych lwowskich restauracyj, znający dokładnie wymagania Szanownej P. T. Publiczności, urządziłem we własnym domu osobny lokal, w którym sprzedawać będę wyłącznie tylko

Piwo eksportowe

wowskiego Towarzystwa akcyjnego browarów, a to w tem przekonaniu, że nowa ta marka, uznana przez wrawdziwych znawców za znakomitą, śmiało konkuropać może z obcemi a zbyt drogiemi piwami.

W lokalu tym postarałem się o doborową kuchnię i wszelkie trunki najlepszej jakości, to też mam nadzieję, że uda mi się pozyskać względy Szanownej TP. Publiczności, której polecam się, prosząc o liczne odwiedziny.

Eliasz Herman,

5009 restaurator przy ul. Gródeckiej 60, róg ul. Na Błonie.

Nieprawdziwe!

są rozsiewane przez konkurencyę pogłoski, jakobym skutek wyczerpania moich zapasów nie był w stanie przed świętami wykonać zamówień.

Przeciwnie! 5288

uskuteczniam każde zamówienie bez zwłoki, wedle możności tego samego dnia. Polecając **wyborne me instrumenta samogrające aristony, feniksy, cytry amerykańskie, fonografy** itd., po niebywałych niskich cenach, proszę o łaskawe zamówienia. Z poważaniem

Cenniki gratis. **J. Kapralik, Lwów.**

Także

i na spłaty częściowe

bez podwyższenia cen.

Najtańsze źródło zakupna wszelkich możliwych gatunków dywanów, firanek, portyer, chodników, kap, koców, kołder i der na konie.

Specyalny oddział dla prawdziwych perskich i oryentalnych dywanów i portyer Wysortowane dywany i portyery, tudzież wiele resztek chodników, po bajecznie niskich cenach. (3841)

Ilustrowane cenniki gratis i franco.

Wszelkie listy i zapytania adresować należy:

Do zarządu Wiedeńskiego Magazynu „AU LOUVRE“ we Lwowie, ulica Sykstuska l. 6., albo we Wiedniu, IX. Hahngasse nr. 33.

Do P. T. właścicieli koni!

Największy wybór **der na konie**, tudzież dywanów, chodników, portyer, firanek, kap na stoły i łóżka i t. p., znajduje się w składzie dywanów **AU LOUVRE we Lwowie, ul. Sykstuska l. 6.**, albo we Wiedniu, IX. Hahngasse nr. 33. — Ulgi w spłatach wedle umowy. **Cenniki gratis i franko.** (3842

Bukiety imienne i weselne w najpiękniejszem ułożeniu

poleca

Handel nasion

Ant. Klimowicza i Syna

we Lwowie pl. Halicki l. 14.

Wieńce świeże i sztuczne.

Wszelkie rośliny dekoracyjne.

5168

Zaprawy do podłóg

Masę podłogową

Pastę krajową

lepszą i tańszą od t. zw. francuskiej masy 5342

Lakier bursztynowy

w siedmiu odmianach

Lakier biały emailowy

prędko schnący

do drzwi i okien

poleca

O. T. WINCKLERA SYN

Lwów, Rynek 28.

☞ Cenniki gratis i franco.

Ważne dla Pań!

Tylko za 10 zł.

wyuczyć się można kroju francuskiego pod gwarancyą w szkole kroju

EUGENII WECKEROWNEJ

Lwów, ul. Chorążczyzny l. 5 II. p. drzwi 19.

Po umiarkowanych cenach sprzedaje się formy na staniki, żakiety, pelerynki, szlafroki itd. Przyjmuje się do skrojenia całe suknie, a na żądanie do sfastrygowania i wypróbowania pod gwarancyą najlepszej dokładności Zamówienia z prowincyi uskutecznia się odwrotną pocztą. 5083

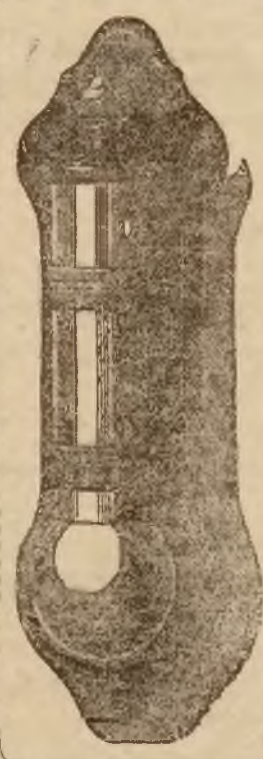

W wszystkich państwach opatentowany i prawnie strzeżony.

Przez najsławniejszych lekarzy używany i polecany

Własne laboratorya w Moskwie, Hamburgu, Wiedniu i Paryżu.

Fabryka w Nowym Jorku.

W pokojach, gdzie leżą chorzy, w sypialniach. jadalniach, pokojach dziecinnych i klosetach, **znika wszelki** nieprzyjemny **odór,** a powietrze jest zawsze czyste i przyjemne do oddechania. — Uzyskać to można przez wprowadzenie

„Longlife“

automatycznego przyrządu do odświeżania powietrza w pokojach.

Cena z opłaconą posyłką **3·50** zł.

Nabyć można: we Lwowie w aptece pod „Srebrnym Orłem“ p. Zygmunta Ruckera i u pp. Friedricha i Boacocka ul. Hetmańska 4.

Skład fabryczny:

Wiedeń VI. Gumpendorferstrasse 34 (przedtem Burggasse 10)

Przedsiębiorstwo Longlife.

EDMUND

BRODKOWSKI

Wiedeń, Belariagasse 10,

Filia: Lwów, ul. Batorego 22.

poleca swój pierwszy polski, oraz pierwszorzędny i najtańszy w państwie austryackiem **magazyn aparatów i wszelkich przyborów fotograficznych** do celów zawodowych, naukowych i amatorskich. Dokładna nauka ustna lub pisemna gratis i z tą gwarancyą, iż nawet pierwsze zdjęcia u początkujących P. T. amatorów, wypaść muszą bardzo dobrze.

Liczne uznania są w moim handlu do przejrzenia. Zamówienia przyjmuje się podług każdego cennika. Wysyłka odwrotną pocztą

LWOWSKIE

PIWO EKSPORTOWE

wyrabiane z najszlachetniejszych gatunków słodu i chmielu, jako ekwiwalent obcych a drogich piw, utrzymują na składzie i sprzedają na miary następujące lokale we Lwowie:

Belle-vue kawiarnia, S. Reich, ul. Kar. Ludwika.
Brattel J., ul Sykstuska 35.
Cafe-corso, Herman Flitter, Karola Ludwika 41.
Gensel J., ul. Kaźmierzowska 11.
Graff F., pod „dwoma dzwonami“, ul. Karola Ludwika 33.
Hellmann W., ulica Kazimierzowska 22.
Herman Eliasz, ul. Gródecka 60.
Heustein L., ul. Pańska 17.
Kanarienvogel A., ul. Jagiellońska 16.
Kassner A., ul. Kurkowa l. 7.
Kratochwil, hotel Szwajcarski, ul. Batorego 20.
Kraus Adolf, ul. Żółkiewska 9.
Landau J., ul. Kaźmierzowska 28.
Landes J., ul. Halicka 9.
Laufer I., ul. Sykstuska 17.
Magenheim S., ul. Piekarska 24.
Nelken Michał, ul. Na Błonie 6.
Stocknopf B., ul. Kaźmierzowska 20.
Stoll Schullm, ul. Sobieskiego 26.
Tune E., ul. Szeptyckich l. 32.

LWOWSKIE 5012

Towarz. akcyjne browarów.

CRAB APPLE BLOSSOMS

jest ulubioną perfumą eleganckiego świata.

Lavender Salts

najlepsza woń pokojowa.

THE CROWN PERFUMERY CO.,

LONDON. 1358

Perfum: Crown Violet, White Rose, Ambre, Peau, D'Espagne, Archidia, Crab Appie Blossoms Chypre, Violette Ambree, Reseda.

Do nabycia we wszystkich składach perfumeryi i drogueryach.

Nowość „Boquet Versailles“ Souvenir de Marie Antoinette.

Jenera ny zastępca tylko dla kupna en gros **E. Neuhaus jun.,** Wien I. Führichgasse Nr. 10.

Nauka Harmonii

oraz

pierwszych zasad kompozycyj

ułożona przez

Władysława Żeleńskiego

Dyrek. Konserw. Krakow.

i Gustawa Roguskiego

Inspek. i prof. Kon. Warsz.

Wydanie drugie poprawione i powiększone. Cena 3 rub.

Nakład Gebethnera i Wolffa w Warszawie i Łodzi.

Cennik towarów korzennych

LEONARDA SOLECKIEGO Lwów, ul. Batorego 2.

	1 kg. zł.	ct.
Kawy.		
Ceylon gruboziarnista, wybierana	2	20
„ „ najprzedniejsza	2	16
„ perłowa	2	16
„ średnia	2	08
„ zielona	2	—
Kuba gruboziarnista	1	92
Portoriko	1	80
Przy odbiorze 1 klg. przy każdym z powyższych gatunków 6 ct. taniej.		
Karakas, znakomita w smaku	1	30
Santos	1	20
Kawa palona 2 złr. i	2	40
„ „ najlepsza Ceylon i Mokka	2	80
Kawa ks. Kneippa paczka ct. 5, 10 i	—	25
Kawy.	4¾ klg.	
w 4¾-kilogramowych woreczkach opłacane do każdej stacyi pocztowej w kraju.		
Ceylon gruboziarnista, wybierana	10	60
„ „ najprzedniejsza	10	40
„ perłowa	10	40
„ średnia	10	—
„ zielona	9	65
Kuba gruboziarnista	9	25
Portoriko	8	70
Mokka arabska	10	40
Jawa złota	10	40
Karakas	6	50
Santos	6	—
Cukier.	1 kg.	
(Podlega częstej zmianie).		
Raffinad I. w głowie	—	43
„ I. na wagę	—	41
„ w kostkach	—	45
„ w mączce	—	45
Cukier lodowaty biały	—	80
„ lodowaty żółty	—	80
„ kryształowy najlepszy w kartonach 5 kg.	2	25
Cukierki.		
Cukierki rosyjskie nadziewane	2	—
„ kawowe	2	—
Angielskie Rocks & Drops		
Jedwabne poduszeczki nadziewane		
Atłasowe poduszeczki nadziewane		
Jedwabne drobne mięszane		
Owocowe kwaśne nadziewane	1	44
Miętowe szwajcarskie z krzyżem		
Miętowe białe duże		
Czekoladowe z likierem		
Ślazowe nadziewane słodem		
Pastylki czekoladowe	2	—
Czekoladki nadziewane, pralinki	2	—
Ekstrakt słodowy Hoffa słoik	—	70
Ciastka czekoladowe sztuka	—	05
Cukierki słodowe Hoffa paczka ct. 10 i	—	30
Czekolada i Kakao.		
Czekolada Sucharda Sante	2	40
„ „	2	—
„ „ z wanilią	1	60
„ „ „	1	40
Czekolada Jordana & Timaeusa najlepsza	3	20
„ „ „ bardzo dobra	2	80
„ „ „ z wanilią	2	60
„ „ „ kuchenna 2 i	1	60
Kakao mielone Jordana & Timaeusa pudełko	—	45
Kakao mielone Bensdorpa holenderskie puszka po ct. 50, 95	1	80
Kakao mielone Van Houtena puszka 75, 135 i	2	50
Kakao mielone Bensdorpa na wagę	3	20
Kakao w ziarnkach	1	80
Makaran, ryż itp. wiktuały.		
Makaran włoski długi	—	40
Makaran rosołowy w nitki, gwiazdki, owsik i literki	—	40
Ryż włoski Glace	—	36
Ryż włoski Patna długi	—	36
Ryż indyjski 24 ct. i	—	28
Mak	—	48
Churut gomułka sztuka	—	08
Bulion najlepszy	7	—
Ekstrakt mięsny z flagą	—	85
Ekstrakt mięsny Maggi słoik 45. 75 i	1	25
Miód przaśny biały z ziół górskich leczniczy	—	80
Miód przaśny biały z ziół gór. lecz. słoik 25 i	—	45
Miód przaśny lipowy	—	64
Słoik miodu lipowego 20 i	—	35
Powidła węgierskie wyśmienite	—	30
Marmolada morelowa	1	36
Smalec	—	64
Słonina	—	68
Fasolka perłowa	—	16
Groszek mielony na zupę	—	24
Krupki perłowe 24 ct. i	—	28
Grysik pszenny	—	20
Okacker Oats pudełko po 9, 18 i	—	32
Sago wrocławskie	—	48
Sago tapioka paczka	—	50
Mąka kartoflana	—	36
Opłatki	—	85
Grzyby suszone czapeczki bez korzonków	3	20
Towary południowe *najlepszej jakości.*		
Migdały słodkie wybierane	1	60
„ „ bardzo ładne	1	20
„ gorzkie	1	60
Daktyle marokańskie	2	—
„ aleksandryjskie	—	72
„ Califat	—	64

	1 kg. zł.	ct.
Rodzynki sułtańskie	—	76
„ eleme, duże, bardzo piękne	—	80
„ czarne	—	56
„ Malaga	2	—
Orzechy tureckie okrągłe	—	48
Orzechy tureckie tłuczone	—	80
Orzechy włoskie całe	—	40
Orzechy włoskie tłuczone	—	96
Śliwki bośniackie	—	40
Śliwki prunelki obierane	—	—
Figi deserowe smyrneńskie	—	—
Figi sułtańskie	—	80
Figi wiankowe	—	32
Marony włoskie	—	36
Cykata duża	1	50
Arancini drobna	1	12
Cytryny	—	—
Świece, mydło, krochmal, farbka.		
Wosk żółty pszczelny	2	—
Świece stearyn. stołowe, paczka 560 gr.	—	44
„ „ krótkie 10, 12 i 16-ki 500 gr.	—	42
„ „ powozowe 6 i 8-ki 500 gr.	—	40
„ „ dziurkowane 500 gr.	—	44
„ „ kandelabrowe cesarskie 500 gr.	—	50
Krochmal pszenny 1 klg. 28 i	—	36
„ ryżowy 1 klg.	—	48
„ brylantowy, paczka	—	9
„ ze słoniem	—	5
Klaksbrunin do połysku proszek, paczka	—	14
Farbka tabliczkowa, pudełko	—	28
„ na wagę 1 dkgr.	—	4
„ w proszku pudełko po 5 i	—	10
„ w gałkach pudełko po 5 i	—	10
Mydło do prania suche 1 klg. 34 i	—	36
Mydełko glicerynowe, sztuka 5, 10 i	—	16
Cykorya Franka w pudełkach 28, 14, 11, 10 i	—	4
Cykorya Jordana figowa 9, Kolba 4, wanilowa 4 ct., Fxport 16, krakowska Rozmanita garn. 18, szklanka 15, pudełko z krolem	—	11
Czernidło na buty Fernolendta, pud. 3, 6 i	—	12
Smarowidło rosyjskie na buty, pud. 8, 15 i	—	25
Perski proszek Zacherlin na owady flasz. 15 i	—	30
Rozpylacze sztuka	—	35
Korzenie.		
Pieprz czarny	1	44
Pieprz biały	2	—
Pieprz angielski	1	44
Imbir. 1 dkgr.,	—	2
Goździki, 1 dkgr.,	—	3
Cynamon cały, 1 dkgr.	—	2
Cynamon tłuczony, 1 dkgr.	—	2
Kminek, 1½ dkgr.	—	1
Jałowiec, 2 dkgr.	—	1
Kolendra, 1½ dkgr.	—	1
Saletra, 2 dkgr.	—	1
Liście bobkowe, 2 dkgr.	—	1
Majeranek, 1 dkgr.	—	2
Kwiat muszkatułowy, 1 dkgr.	—	8
Gałka muszkatułowa, sztuka	—	5
Żelatyna biała, 1 dkgr.	—	6
Żelatyna różowa, 1 dkgr.	—	—
Szafran, 1 dkgr.	1	—
Wanilia, 1 laska bardzo ładna 20 ct. i	—	40
Papryka mielona	1	20
Papryka królewska, pudełko	—	15
Sery.		
Ser ementalski dojrzały	1	60
„ cieszyński	—	96
„ parmezan	2	50
„ imperial, cegiełka	—	15
Bryndza węgierska	—	64
Musztarda, oliwa, ocet.		
Musztarda franc. Diaphau ½ słoik. 45, słoik	—	80
„ „ Tiwoli ½ słoika 35, słoik	—	60
„ w szklankach 15, 18 i	—	30
„ kremska ¼ 18, ½ flaszki 35, cała	—	70
„ francuska i kremska 1 klg.	1	—
Oliwa nicejska 1 klg.	1	60
„ „ flaszki po 10, 20, 35, 60, 90 i	1	30
„ do świecenia	—	48
Ocet estraganowy winny, 1 litr	—	40
„ owocowy, flaszka	—	40
„ spirytusowy 1 litr 16 i	—	24
„ kuchenny, litr	—	08
Ryby i konserwy.		
Śledzie holenderskie, para	—	15
„ marynowane, sztuka	—	10
„ wędzone, sztuka	—	20
„ „ biklingi, sztuka	—	07
Szproty wędzone, sztuka	—	18
Moskale sztuka 3 ct., beczułka	1	20
Sardynki w oliwie puszka 14, 18, 28, 36, 40, 80 i	1	50
Sardele	1	60
Kapary	1	80
Biszkopty angielskie i francuskie.		
Alberty, Mixed etc.	2	—
Grymasiki waniłowe lub czekoladome	2	40
Omnibus pudełko	—	40
Ciastka anyżowe i waniłowe	—	02
„ cynamonowe angielskie	—	02
Herbata chińsko-rosyjska *(całkiem świeży transport).* **Zbiór ostatni.**	½ kg.	
Congo	1	60
Souchong	2	—
Melange de London	3	—
Kaisow czarna	4	—
Imperyal	5	—
Wysiewki herbaciane własne	1	60

	½ kg. zł.	ct.
Wysiewki herbaciane sprowadzane	1	40
Okruchy z herbat	2	—
Melange cesarski, paczka	—	32
☞ *Zwracam szczególną uwagę Sz. PT. Publiczności na herbatę Melange de London jako znakomitą, aromatyczną i dobrze naciągającą.*		
Likwory i rozolisy krajowe.		
Gdański rozolis oryginalny, flaszka	1	10
Starka litewska, flaszka	1	10
Rozolisy we wszystkich smakach hr. K. Drohojowskiego pół flaszki 60 ct., cała flaszka	1	20
Pomarańczówka na śwież. skór. ½ 80, cała	1	60
Czereśniówka pół flaszki 90, cała	1	80
Dereniówka, pół flaszki 90, cała	1	80
Ratafia, pół flaszki 90, cała	1	80
Śliwowica syrmska, pół butelki 75, cała	1	40
Leonardówka *prawdziwa żytniówka bez żadnych domieszek* flaszka	1	—
„ pół flaszki	—	5
Winiak, flaszka	1	50
Borówczanka i jałowczak, flaszka	1	30
Jarzębiak, jarzębinka i koniferynka	1	1
„ „ „ pół flaszki	—	60
Altvater	1	40
Likiery zagraniczne.		
Benedyktynka, flaszka 2·50 i	4	50
Chartreuse	4	—
Absynt szwajcarski, flaszka	3	—
Maraschino luxardo di Zara, flaszka 2·50, pół	1	30
Likiery amsterdamskie Erwen Lukas Bols	4	50
Creme de Caffe, Creme de Thee, Ananas, Vanille, Novaux, flaszka	4	50
Porter angielski.		
Własnego napełnienia flaszka 68, pół flaszki	—	34
Rum.		
Rum bremski bardzo stary Nr. 0. flaszka 280, pół	1	50
„ „ „ „ Nr. 1. „ 1·60, pół ¼ flaszki	—	85
„ „ „ „ Nr. 2. flaszka 1·40, pół ¼ flaszki	—	75
„ Jamajka Nr. 3. flaszka 1·—, pół ¼ flaszki	—	50
Arac de Goa	2	80
Koniak francuski *prawdziwy w oryginalnych butelkach.*		
Kondratowicza, flaszka 3·50, pół 1·80, ćwierć	1	—
„ odrutowana flaszka	4	—
„ flaszka w trzcinie	4	50
„ ministerial	6	—
Danijault, flaszka	3	—
Barneta, flaszka	3	50
Koniak węgierski, flaszka 2·—, pół 1·10, ćwierć	—	60
Naturalne czyste Wina węgierskie, austryackie, francuskie i hiszpańskie w najlepszej jakości.	flaszka	
Wina węgierskie.		
Zieleniak Nr. 1	1	—
„ Nr. 2	—	80
„ Nr. 3	—	60
„ Nr. 4	—	40
Gabinetwein Flandorfera oryginal. z r. 1882	1	40
„ „ z r. 1880	1	60
Oedenburger „ „ z r. 1863	2	—
Tokaj Flondorfera oryginalny	2	50
„ 5-cio pudowy w szampan	5	—
„ 4-ro pudowy w szampan	3	50
„ 4-ro pudowy w pół szampan	1	80
Ruster. pół but. 55 ct. cała	1	—
Wina węgierskie wysyłam beczkami wprost z Węgier.		
Wina austryackie.		
Gumpoldskirchner	1	—
Klosterneuburger	1	—
Nussberger	—	90
Voeslauer biały	1	—
„ czerwony	1	—
„ Auslese biały	1	20
„ „ czerwony	1	20
Burgunder Stifta star	1	40
„ Juliesa	1	50
Donauperle biały	1	60
Wina francuskie.		
St. Julien	1	40
St. Eztephe	1	80
Medoc	2	20
Shorry bardzo stare	3	—
Malaga pół butelki 1·30	2	50
Malaga pół butelki 1·60	3	—
Wina reńskie.		
Liebfrauenmilch	4	—
Pisporter Mosel	3	50
Johannisberger 20-letni	3	—
Szampany.		
Charles Heiosieck Sec	6	50
„ „ Carte Blansche	6	50
Zwracam uwagę Szan. P. T. Publiczności, że przy niewielkim zapasie moich win, wszystkie powyższe gatunki, które znajdują się u mnie na składzie, są naturalne, nie zaprawiane alkoholami i jestem pewny, że kto raz spróbuje, będzie zupełnie zadowolony.		

☞ *Dla wygody Szanownej P. T. Publiczności zaprowadziłem w moim handlu towarów korzennych* ***wyroby młynarskie i produkta strączkowe*** *po cenach umiarkowanych.* ☜

PIWO lwowskie Export. z br. lw. tow. akc. flasz. 17 ct. lwowskie marcowe z brow. lw. tow. akc. fl. 15 ct. słodowe Hoffa flaszka 75 ct. Za flaszkę zwraca 5 ct.

MASŁO znakomite **deserowe**, świeże otrzymuję codziennie z pierwsz. dworów, znakomite do potraw mam zawsze na składzie po cenach targowych.

WODA LWOWSKA

odznacza się bardzo przyjemnym i długotrwałym zapachem WODA LWOWSKA jest znakomitą perfumą do skrapiania sukien i chustek.

Flakon 80 centów i 1 złr. 50 ct.

JAN IHNATOWICZ

Sklepy własne: *we Lwowie, Krakowie, Przemyślu, Czerniowcach,* oraz we wszystkich pierwszorzędnych aptekach drogueryach, sklepach i zakł. fryzyerskich.

Najpraktyczniejsze i najpiękniejsze **Podarunki** **Na Gwiazdkę i Nowy Rok** są tylko mebelki fantazyne jako to, biurka damskie, stoliki machoniowe, parawanii, etażerki, krzesełka, taboeciki, fotele pojed. Kompletne garnitury salnowe poleca firma

JAN TKACZ i SYN

Lwów, Kopernika 18.

po cenach najprzystępniejszych

S. MOTYLEWSKI i KRZYSZKOWSKI

Lwów, plac Maryacki l. 6. (obok hotelu Francuskiego) polecają;

Koszule męskie po 1·90, 2·25 do 3.
Koszule męskie z kołnierzami i manszetami przyszytymi po 2·85 do 3·50.
Kołnierze po 20 ct., **manszety** po 35.
Bielizna wełniana jak koszule, spodnie, kaftaniki od 1·20 za sztukę.
Kamizelki do polowania z rękawami, wełniane, włóczkowe i irchowe od 3·50 za sztukę.
Skarpetki i pończochy męzkie wełniane, niciane, i fildecosse od 20 ct. za parę.
Haweloki i Bundy angielskie i krajowe wyroby od 10 zł. za sztukę.
Płaszcze gumowe i zwyczajne **palta** (tylko najnowszy krój) od 12 zł. za sztukę.
Koce angielskie gładkie i imitacya tygrysiej skóry do okrywania łóżek i nóg od 7 zł. 15
Parasole angielskie i krajowego wyrobu od 2 zł. za sztukę.
Woda Kolońska i perfumerya francuska i angielsk.
Wyroby ze skóry jak pularesy, torby, kufry, torby na akta, szkatułki i torby urzędowe od 2 zł. za sztukę.
Czapki najrozmaitszych form do podróży i polowania od 1 zł. począwszy.
Rękawiczki tylko angielskie jak glacce, irchowe, łosiowe, niciane, jedwabne, wełniane i futrzane.
Buciki męskie robione podług najświeższych form jak lakiery, szewro, z cielęcej skóry, czarne i żółte.
Kalosze rosyjskie (petersburgskie) i amerykańskie całkiem cienkie we wszystkich fasonach.
Kapelusze i cylindry Habiga i angielskie do pory roku, co sezonu świeży fason.
Krawaty we wszystkich fasonach po najniższych cenach od 25 ct. za sztukę.
Cenniki na żądanie franco.

WSPANIAŁE, OLSNIEWAJACE

dekoracye do ubierania „Bożego drzewka“

poleca ***S. W. NIEMOJOWSKI,*** *Lwów, pl. Maryacki 8.*

Wybór olbrzymi. Ceny najniższe. Kompletne sortymenta od 1 zł. Codziennie nowości w illustrowanych kartach korespondencyjnych. Wysyłka na prowincyę odwrotnie. Odsprzedającym rabat.

Porcelanę, szkło stołowe,

fajanse angielskio i francuskie, kompletne serwisy na wyprawy ślubne, w najnowszych fasonach i deseniach otrzymał i poleca po możliwie najniższych cenach, w wielkim wyborze

Tadeusz Okornicki

we Lwowie, ul. Halicka 4. 5176

Ślizgawka **na łące „SOBKA“** koło dworca elektrycznego, z komfortem nowo urządzona, Ogrzewalnia, bufet, garderoby. Wstęp 15 ct., dla studentów 10 ct., bilet sezonowy 1 zł. 50 ct. Trybuna bezpłatnie. W niedzielę i święta muzyka wojskowa. 5275

Za 5 złr.

Genewski remontoir, ze złotaplaque jest jedynym zegarkiem pozłacanym galwanicznie 14-karatowem złotem, który każdy ocenia na 50 złr. W rzeczywistości kosztuje ten zegarek, z odskakującą pokrywą, bogato grawirowany, z bezwarunkową gwarancyą trwałości i dobrego chodu na 5 lat, zł. 5; z werkiem ankrowym i 3 pokrywami 7 złr. — Prawdziwy srebrny remontoir z 15 kamieniami, z 3-ma srebrnemi i bogato grawirowanemi kopertami, uznany za najlepszy 9·75 złr; 14-karatowy złoty damski zegarek 12 zł. Bardzo elegancki i modny łańcuszek ze złota Plaque, dla pań i panów zł. 1·75. Wysyłka za pobraniem pocztowem.

Bogato ilustrowany katalog gratis i franco. — Export zegarków:

M. RUNDBAKIN

Wiedeń, IX., Berggasse 3. 4358

Przez **każdą księgarnię** dostać można, premiowane, w 30. wydaniu wyszłe dzieło radcy med. Dra Müllera

O zaburzeniach w systemie nerwowym i płciowym.

Za 60 ct. markami przesyła opłatnie. 2471

Curt Röber, Braunschweig

NA GWIAZDKĘ

Ubrania męskie	od 8	złr.
Paleta na wełnie	„ 10	„
Ubrania żakietowe	„ 15	„
Futra miastowe	„ 20	„
Płaszcz uniformowy na wełnie	„ 8	„
Futerko krótkie	„ 9	„

o **30%** taniej, jak wszędzie. Zamówienia uskuteczniam do 24 godzin. **Józef Körner** Lwów Jagiellońska 4 5338

Ceny bardzo umiarkowane.

Nowo urządzona

Ślizgawka

na Sztilerówce.

Wchód od ulicy świętej Zofii, stacya tramwaju elektrycznego.

Oświetlenie elektryczne. Codziennie muzyka wojskowa.

Bufet i garderoba ogrzewana. Telefon na miejscu. — Bilety sezonowe i bloki do nabycia WP. Musiałowicza, Trzeciego Maja, Zadurowicza i Sp. Akademicka, Baczyńskiego Hetmańska, cuk. Spinetera Gródecka i codziennie przy kasie.

Na Gwiazdkę!

Noże stołowe, scyzoryki, nożyczki i brzytwy poleca Jan Lauruk, Lwów, Halicka 6. 5278

Na święta!

Handel „pod Palmą“ 5375

Z. ZADUROWICZ i Sp.

przy ulicy Akademickiej l. 6.

poleca:		½ klg.
Migdały słodkie wybierane	62 i	76 ct.
Rodzynki sułtańskie wybierane	34 i	38 „
Rodzynki Eleme wybierane		40 „
Rodzynki czarne		26 „
Daktyle Aleksandryjskie		36 „
Daktyle Calafat		32 „
Daktyle Marokańskie		60 „
Orzechy włoskie całe	18 i	20 „
Orzechy włoskie tłuczone		46 „
Orzechy tureckie całe		24 „
Orzechy tureckie tłuczone		40 „
Cykata obierana piękna		75 „
Aranzini		54 „
Figi sułtańskie	32 i	40 „
Figi wiankowe		16 „
Śliwki tureckie	16 i	20 „
Powidła przecierane		16 „
Miód pszczelny		32 „
Marmolada morelowa		68 „
Marmolada owocowa		48 „
Kompoty suszone (4 gatunki)		50 „
Opłatki, sztuka		1 „

Drożdże Mautnera codzień świeże.

Mąka pszenna prześliczna sucha Nr. 000.

Cukier w kostkach i mączce 1 klg. 45 ct.

Vanilia, laseczka od 15 ct.

Drożdże proszkowe, pakiet 5 ct.

5 po 20.000 koron, etc. etc.

w gotówce płatne z potrąceniem 20% tyle wynoszą główne wygrane

Wielkiej Loteryi Dobroczynności

na korzyść poliklinicznego związku.

Jestto bezsprzecznie najpiękniejszy, najtańszy i 5370

najpraktyczniejszy podarunek na Gwiazdkę

Każdy los jest ważny na wszystkie 6 ciągnień bez dopłaty, a kosztuje przecież tylko

1 KORONĘ!

1 ciągnienie nieodwołalnie już 4 stycznia 1900.

LOSY do nabycia: Kitz i Stoff, dom bankowy; M. Klarfeld, dom bankowy; Kormann i Feigenbaum, dom bankowy i Kantor wym.; Lwów, ul. Kilińskiego 2. Samuely i Landau; August Schellenberg i Syn; Sokal i Lilien; G. Max, Lwów.

Wielka radość

na gwiazdkę za małe pieniądze!

Tylko 1·80 kosztuje:

1 wspaniały pozłacany zegarek i elegancki łańcuszek z 1-roczną gwarancyą
1 kieszonkowy przybór do pisania z niklu
1 przyrząd do zapalania z patentowym zamkiem
1 tytonierka
1 cygarniczka z bursztynem
1 pięknie pachnące mydełko
1 wspaniała Kolia z wchodnich pereł, najmodniejsza ozdoba dla dam, na ramiona, szyję lub włosy. Zamknięcie patentowe!
1 oprawny notes
1 kieszonkowe lusterko toaletowe, szkło belg. z etui
1 garnitur spinek do koszul i manszetów ze złota doublé z zamknięciem patentowem
1 bardzo piękna paryska broszka damska, ostatnia nowość
1 damski albo męski pierścień z imitowanym kamieniem
1 szpilka do krawatki z naśladowanym kamieniem
1 para kulczyków z łudząco naśladowanymi bryljantami
20 szt. przyborów do korespondencyi
1 pudełko różnych rzeczy niezbędnych w domu
3 szt. bardzo ważnych przedmiotów użytecznych dla panów i pań.

Wszystkie te przedmioty wraz z zegarkiem, kosztują za pobraniem pocztowem tylko

1 zł. 80 ct.

Wysyła: „Dom handlowy“

F. Windisch

Kraków Z/V.

NB. Za przedmioty nie nadające się zwracam pieniądze. 5374

Zaproszenie do przedpłaty.

Z dniem 1 każdego miesiąca rozpoczyna się nowy abonament na

GAZETĘ LOSOWAŃ i HANDLOWĄ

„Merkury“

wychodzącą **regularnie** 2 i 16 każdego miesiąca, **bezpośrednio po losowaniach.**

„Merkury“ zawiera dokładny wykaz ciągnień **losów austryackich i zagranicznych, listów zastawnych** itd., rozmaite tabele, kursa oraz **popularny dział ekonomiczny, handlowy, asekuracyjny i giełdowy.** 3136

Nowo przystępujący abonenci otrzymają w styczniu 1900

BEZPŁATNIE

„ROCZNIK FINANSOWY“

Prenumerata

całoroczna wynosi tylko . . . . złr. 1·80
półroczna . . . . . „ —·90

Numery okazowe darmo i opłatnie.

Administracya: **Kraków, Rynek gł. 5,** Telefon 354.

Fabryczny skład

LINOLEUM, CERATA

Lwow, — ulica Sykstuska l. 2.

Linoleum dla lokali, — **CHODNIKI z LINOLEUM**

DYWANY z Linoleum — LINOLEUM do podkładania

TAPETY do nóg

Fartuszki. Obrusy. Ochrony dla ścian. **Kauczukowe** wkłady do łóżek. **Borty** do kredensu. — Zamówienia z prowincyi odwrotną pocztą

z pierwszej austryac. fabryki w Tryeście.

Lwów, — ulica Sykstuska l. 2.

Nakładem Spółki wydawniczej we Lwowie, Stow. zar. z ogr. poręką. — Z drukarni „Słowa Polskiego“ we Lwowie, pod zarządem Z. Hałacińskiego.